

WIELKOPOLSKI

Rok XVI **Poznań** Cena 50 gr
Wydanie AB **wtorek, 20 września 1960** Nr 225 (5173)

Delegacje Polski i ZSRR przybyły do Nowego Jorku

Oświadczenia powitalne Gomułki i Chruszczowa

Prezydenci, premierzy, ministrowie spraw zagranicznych oraz ambasadorzy ze wszystkich krajów świata przybywają do Nowego Jorku, aby wziąć udział w XV sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, która — jak to podkreślają wszyscy obserwatorzy — może być sesją o znaczeniu historycznym.

W poniedziałek o g. 2.15 czasu warszawskiego, przybyła na pokładzie samolotu „Swissair” delegacja polska, z pierwszym sekretarzem KC PZPR i członkiem Rady Państwa Władysławem Gomułką. Przybyli również pozostali członkowie delegacji: minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz oraz dyrektor departamentu prawnotraktatowego MSZ, ambasador prof. dr Manfred Lachs. Tym samym samolotem przybył do N. Jorku prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Antonin Novotny oraz pozostali członkowie delegacji CSRS.

Na lotnisku Władysław Gomułka oświadczył m. in.:
Pragnę przede wszystkim w imieniu narodu polskiego przekazać serdeczne pozdrowienia dla narodu amerykańskiego. Uważamy, że obecna sytuacja międzynarodowa i waga problemów, które znajdują się na sesji, wymaga udziału w niej kierowniczych osobistości politycznych. Są to przede wszystkim problemy rozładowania napięcia międzynarodowego i dokonania realnego kroku w kierunku rzeczywistej poprawy sytuacji międzynarodowej.

Delegacja polska, podobnie jak delegacje wszystkich krajów socjalistycznych, będzie na tej sesji gorącym orędownikiem idei rozbrojenia, idei pokojowego współistnienia wszystkich państw oraz przyjaznych, równoprawnych stosunków między wszystkimi narodami świata.

O godzinie 15.30 (czasu warszawskiego) Nikita Chruszczow stojący na czele delegacji ZSRR, przybył do Nowego Jorku na pokładzie statku „Bałtika”.

Profesor Kotarbiński prezesem MIF-u

Do Warszawy powrócił ze Szwajcarii prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. dr Tadeusz Kotarbiński, który brał udział w konferencji naukowej na temat granic i kryteriów Poznania, zorganizowanej przez Międzynarodowy Instytut Filozofii w Oberhof. Na ogólnym zebraniu członków MIF-u zorganizowanym w tym czasie, prof. dr Tadeusz Kotarbiński został wybrany na prezesa tego instytutu. (PAP)

Razem z Chruszczowem przybyły delegacje Ukrainiejskiej SRR z N. Podgórnym, Białoruskiej SRR z K. Mazurkiem, jak również delegacje Bułgarii z T. Żiwkowem, Węgier z J. Kadarem i Rumunii z Gheorghiu Dejem.

Mimo ulewnej deszczu, na nabrzeże przybyli licznie przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, dziennikarze, korespondenci radia i telewizji.

Premier Chruszczow przywitał się serdecznie z szefem delegacji PRL Władysławem Gomułką, i szefem delegacji CSRS Antoninem Novotnym, oraz stałymi przedstawicielami krajów socjalistycznych w ONZ i pracownikami przedstawicielstwa radzieckiego w Nowym Jorku.

W imieniu społeczeństwa amerykańskiego premiera ZSRR serdecznie powitał znany przemysłowiec i działacz społeczny Cyrus Eaton z małżonką.

Chruszczow oświadczył m. in. przedstawicielom prasy, radia i telewizji: „Myśli większości ludzi na całym świecie koncentrują się na jednym celu, jakim jest stworzenie sytuacji sprzyjającej zapewnieniu światowego pokoju.”

W celu zapewnienia trwałego pokoju trzeba, by wszystkie kraje, a zwłaszcza USA i

ich sojusznicy, zrozumiały konieczność osiągnięcia porozumienia w sprawie rozbrojenia pod ścisłą kontrolą międzynarodową. Niestety — stwierdził N. Chruszczow — niektórzy mężowie stanu, mimo iż mówią o konieczności umocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, faktycznie występują przeciwko pozytywnej dyskusji nad problemem rozbrojenia na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Chruszczow wyraził przekonanie, że stosunki między USA a ZSRR ulegną poprawie. Wiadomo przecież — powiedział on — że niezależnie od tego, jak długa jest noc, musi nadejść świt. (PAP)

Ekran — dla dobrych filmów

Z wojewódzkiej narady kulturalnej

Wczoraj w Poznaniu rozpoczęła się dwudniowa narada kierowników wydziałów kultury powiatowych rad narodowych i kierowników powiatowych kin, zorganizowana przez Wydział Kultury Prezydium WRN oraz Okręgowy Zarząd Kin.

Pierwszy dzień narady poświęcony był omówieniu kryteriów w doborze filmów przy ustalaniu repertuaru. Referat na ten temat wygłosił dyrektor

Wrzaseń w górach

Z pięknej słonecznej pogody, jaka dopisuje w górach korzystają liczni wczasowicze i turyści. Oto wycieczkowicze w okolicach Szklarskiej Poręby.

CAF — fot. Woźniak



Pożegnanie delegacji polskiej, udającej się pod przewodnictwem Władysława Gomułki na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Na pierwszym planie Wł. Gomułka i Ał. Zawadzki.

CAF — fot. Wdowiński

Głos młodzieży przed XV sesją

Sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej opublikował oświadczenie, poświęcone sprawie rozbrojenia. Młodzież świata — czytamy w oświadczeniu — z zainteresowaniem oczekuje zbliżającej się sesji ONZ, na której omawiane będą problemy powszechnego i kontrolowanego rozbrojenia. Obecnie siły pokoju są tak pężne, że wojnie atomowej można za pobiec, Narody świata a wraz z nimi i młode pokolenie, domaga się pokojowego współistnienia, rozbrojenia, wolności i niezależności wszystkich krajów. (PAP)

W Kongo panuje chaos

Lumumba usiłuje ratować sytuację

Premier usuniętego legalnego rządu kongijskiego, Patrice Lumumba — jak wynika z doniesień agencji — usiłuje nawiązać kontakt z Kasavubu, aby wspólnie znaleźć środki do zlikwidowania chaosu i wznowienia działalności rządu narodowego.

Kasavubu odrzuca wszelkie propozycje Lumumbi. Członkowie obu izb parlamentu, którego działalność została przy użyciu metod gwałtu przerwana, zamierzają przybyć do gmachu parlamentu i rozpocząć obrady. Jednak agent kolonialistów, pułkownik Mobutu oświadczył, iż nie zezwoli na odbycie sesji.

Agencja France Presse, powołując się na oświadczenie rzecznika wojsk ONZ w Elisabethville, podaje, że ustaly działania wojenne między wojskami kongijskimi a oddziałami Czombego. Zdaniem rzecznika, oddziały Czombego wycofały się na pewną odległość, zaś oddziały kongijskie nie posuwają się na przód. Czombe zabiega o nawiązanie kontaktu z Kasavubu, Ileo i Mobutu.

Agencja AFP podaje bliższe szczegóły zamachu na

Ambasador Lewandowski:

Nadać właściwy kierunek działalności ONZ w Kongo

W niedzielę wieczorem na nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, zwołanej w celu rozpatrzenia sytuacji w Kongo, zabrał głos stały przedstawiciel Polski, ambasador Lewandowski. Podkreślił on, że jest rzeczą godną ubolewania, iż obecność sił zbrojnych ONZ w Kongo nie zapobiegła realizacji planów kolonizatorów. Co więcej, w wyniku niewybaczalnych, — by użyć określenia niektórych delegatów — akcji i błędów popełnionych przez tych, którym polecono przyjąć z pomocą rządowi Konga, kolonizatorzy zostali zachęcani do kontynuowania swej interwencji, a elementy rebelianckie zdołały spotęgować swą opozycję przeciwko legalnemu rządowi. Jeśli działalności oddziałów ONZ nie nada się właściwego kierunku, zgodnie z postanowieniami Rady Bezpieczeństwa, to republika kongijska wtrącona zostanie w odmet wojny domowej i przekształcona w pole bitwy. (PAP)

przywódcę ostatniego spisku, pułkownika Mobutu. Zamachu dokonał oficer armii kongijskiej, Pakasa. Próba zastrzelenia Mobutu nie udała się. Przy pomocy żołnierzy marokańskich wchodzących w skład sił ONZ w Kongo, Mobutu udało się rozbroić Pakasę. (PAP)

Usługi w zakresie opieki nad dzieckiem — w resorcie oświaty

W Ministerstwie Oświaty przygotowany został projekt ustawy o opiece nad dzieckiem. Określa on zasadnicze założenia działalności państwa w tym zakresie. Projekt ten jest obecnie przedmiotem dyskusji zainteresowanych resortów, po czym będzie przedstawiony Sejmowi.

Do najistotniejszych sformułowań projektu należy stwierdzenie, że kierowanie i nadzorowanie usług państwa w zakresie opieki nad dzieckiem należy do jednego resortu — oświaty. W województwach rolę tę spełniać będą kuratoria okręgów szkolnych, zaś w powiatach — inspektoriaty oświaty.

Wychodząc ze słusznego założenia, że najlepszym opiekunem dziecka są jego rodzice w postanowieniach nowej ustawy główny nacisk kładzie się na wychowanie dziecka w rodzinie. Jedynie w sytuacji, kiedy rodzice lub opiekunowie istotnie nie mogą zapewnić dziecku właściwej opieki lub też w wypadku sieroctwa, może zapaść decyzja o skierowaniu go do zakładu wychowawczego.

Obowiązek organizowania opieki i pomocy dziecku spoczywa na radach narodowych. Wszystkie placówki i zakłady dla dzieci będą organizowane i projektowane przez powiatowe rady narodowe. Natomiast radom wojewódzkim podlegać będą bezpośrednio jedynie placówki wybitnie specjalistyczne. (PAP)

Uwaga — Gniezno!

Jutro o godzinie 19.00 w sali widowiskowej Domu Kultury przy ul. Dąbrówki w Gnieźnie rozpoczynamy cykl odczytów z zakresu seksuologii i planowania rodziny. Jako pierwszy mówić będą: dr F. Foltynowicz-Mańkowska (Zasady kalendarza małżeńskiego) i dr H. Bręborowicz (Czy należy ograniczać przyrost naturalny).

Uczestnicy odczytu, który organizuje Oddział Poznański Towarzystwa Ginekologicznego i nasza redakcja będą mogli zadawać prelegentom anonimowe pytania na piśmie.

Cała załoga na szkolnej ławie

Cała, wielotysięczna załoga Zakładów Włókienniczych ZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r. w Łodzi podzielona na 88 zespołów rozpoczęła naukę na specjalnie zorganizowanych kursach. Celem kursów, które trwać będą do końca maja przyszłego roku, jest podnoszenie kwalifikacji zawodowych i wiedzy ogólnej pracowników. Dzięki temu będą oni mogli łatwiej opanować nową technikę w modernizowanych w szybkim tempie zakładach.

PAP

W W W
WIEKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porzycy, kierownicy działów: Jępesz — Feliks Bilos, kultury — Mieczysław Skąpski, łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika, mieskiego — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kacmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Korespondencja własna „Głosu“

CZWARTA JESIEŃ WARSZAWSKA

Zaczęła się! Jej tonami weszła Polska w krąg festiwalu międzynarodowych — nie wspominając oczywiście o konkursów chopinowskiego i skrzypcowego. Całe sobotnie przedpołudnie zatopiło Warszawę w powodzi łagodnego słońca. A wieczorem siedzimy w rozjarzonym światłami tymczasowym teatrze operowym.

Muzyką Karola Szymanowskiego zaczęto w sobotę uroczystość i to powinno być na przyszłość regułą. Zygmunt Latoszewski na czele swego Teatru Wybrzeża poprowadził „Harnasiów” i przedziwny w założeniu balet Beli Bartoka „Czarodziejski Mandaryn”. Oklaskom i owacjom nie było końca. Widziałem w życiu siedem różnych inscenizacji „Harnasiów” (z polską, poznańską prapremierą w roku 1938) wspomnę, że bodaj ta z „Jesieni 1960” trafiła mi najgłębiej do serca.

Następny dzień już nie był ani tak ciepły ani tak słoneczny. W planie ułożono dwa koncerty orkiestralne. O ile „Harnasie” powstał w roku 1930 zaś bartokowski „Mandaryn” aż w „zamierzchlej” przeszłości roku 1919 — o tyle z koncertem Kameralnego Zespołu i Chóru Krakowskiej Filharmonii pod batutą Andrzeja Markowskiego weszliśmy w nowy, najnowszy świat dźwięków. Może nawet i nie muzyki w potocznym pojęciu... Szereg (zbyt długi jak na jeden koncert) kompozycji Varesa, Strawieńskiego, Schaeffera, Nilssona, Petrasiego, Schoenberg, Weberna i Pendereckiego płynął w nowych a jeszcze ogółowo mało dostępnych kierunkach punktualizmu, seryjności i „konkrety”.

Ktoś się o tych ośmiu dziełach interesująco wyraził, że są to jakby propozycje efektów instrumentalnych z

Wizyta Eisenhowera w Japonii?

Rząd japoński przesłał prezydentowi USA Eisenhowerowi formalne zaproszenie odwiedzenia Japonii, jeszcze przed wyborami nowego prezydenta. Zaproszenie wystosował premier Japonii — Ikeda. (fb)

Pociskiem wbijali paliki

Podczas pożaru w Kolonii Stawce w powiecie Bychawa, w planującej studole niespodziewanie eksplodował pocisk, raniąc 2 członków straży ochotniczej tej wsi. Śledztwo wykazało, że pocisk, który eksplodował służył gospodarzowi i jego rodzinie jako tłuczek do przybijania palików. (PAP)

szerekim uwzględnieniem bogatego asortymentu śmierców i przedziwnie przejmujących dźwięków. Mniej obeznani z nowymi kierunkami twórczości muzycznej nie umieli znaleźć kryteriów. Słuchali wszak że i mieli szczerą ochotę czegoś się nauczyć. Podziwiali fantastyczne wykonanie owych utworów. Zasługa Markowskiego i niewiarygodnej muzykalności instrumentalistów i chórzystów.

Wielki koncert wieczorny: Filharmonia Narodowa, Rowicki, polskie prawykonanie koncertu wiolonczelowego Szostakowicza — gra nieporównywalna Mściława Roztopowicza. Bisowano finał! Oklaskiwano prawykonanie „Egzort” Tadeusza Bairda. Brzmiała jakaś wielkoooddechowa muzyka.

Jerzy Młodziejowski

Wśród powodzi niezliczonych imprez festiwalowych odbywających się na całym świecie, „Warszawska Jesień” zajmuje miejsce wyjątkowe jako wydarzenie fascynujące i pełne uroku. Bez przesady można powiedzieć, że Warszawa w dniach „Jesieni” — skupia na sobie uwagę wszystkich, którym bliska jest muzyka i jej przyszłość.

Tak wysoka ocena znaczenia „Warszawskiej Jesieni” może w pierwszej chwili dziwić. Festiwale, w których uwzględniona jest współczesna twórczość muzyczna, nie należą do rzadkości. Wystarczy wymienić takie miejscowości jak Donaueschingen czy też Darmstadt. Są to głośne na całym świecie ośrodki muzyki współczesnej. A jednak pierwszeństwo należy do Warszawy.

Na wyjątkową pozycję „Warszawskiej Jesieni” składa się kilka przyczyn. Pierwszą, najważniejszą z tych przyczyn jest obiektywizm w przeglądzie wszystkich tendencji współczesnej twórczości muzycznej. W programach „Jesieni” spotykają się Szostakowicz i Boulez, Prokofiew i Stockhausen, Britten i Nono. W Warszawie można dowiedzieć się dokąd zdążyła muzyka współczesna. Podana jest ona ocenie muzyków, krytyków a przede wszystkim publiczności. Sąd publiczności jest bardzo ważny. Wszyscy chyba zagorzali zwolennicy „awangardy” muzycznej zdają sobie sprawę z tego, że muzykę — która nie zdobyła sobie szerokiego kręgu odbiorców — czeka nieuchronna klęska: zapomnienie.

Inną z przyczyn, która sprawia, że warszawski festiwal ma tak wielkie znaczenie, jest wysoki poziom wykonawczy. W roku bieżącym lista wykonawców przedstawiała się imponująco. Orkiestra Radia z Tokio, Filharmonia Czeska, balet

Teatru Wielkiego z Moskwy, francuski kwartet Parrenin — te nazwy mówią same za siebie. Wystąpią też oczywiście czołowi polscy wykonawcy.

Zaszczyt inauguracji IV „Warszawskiej Jesieni” przypadł w udziale baletowi Opery Bałtyckiej. Od dawna już Opera ta, pracująca pod kierownictwem Zygmunta Latoszewskiego osiąga niezwykle sukcesy. Zespół gdański wystawił 2 balety: „Harnasie” — Szymanowskiego i „Cudownego Mandaryna” — Beli Bartoka. Inscenizacja baletu Bartoka jest ukoronowaniem dotychczasowych znakomych osiągnięć Opery Bałtyckiej.

Sala Opery Warszawskiej rozbrzmiewała długo niemilknącymi owacjami. „Cudowny Mandaryn” zachwycił publiczność. Inauguracja festiwalu stała się wielkim wydarzeniem.

Bogdan Ciszewski

Milionowe straty

„Stajnia Augiasza” w Kłodawie

W 1957 roku powstała w Kłodawie przetwórcza owocowo-warzywna podległa Kolskiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Terenowego. Do produkcji przystąpiono bez zezwolenia władz sanitarnych.

Późniejszy przebieg zdarzeń, według ustaleń śledztwa, był następujący: nie bacząc na szczupłość magazynów, skupowano po wygórowanych cenach, nadmierną ilość owoców i warzyw. Wskutek tego m. in. cały zapas cebuli (6,5 tony) uległ zepsuciu. Produkcja odbywała się w brudnych halach. Z tych powodów oraz ze względu na brak kontroli jakości produktów jak i skupowanych owoców, wyroby najczęściej były niepełnowartościowe. Nie było więc chętnych do kupna, a jeśli się zna leżli, to następowały reklamacje lub zwroty.

Skutki? Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego oblicza sumę strat na 3,5 mln zł. Biegły sądowy twierdzi, że wynoszą one ok. 2 mln zł, ale dokładną sumę trudno ustalić, ponieważ dokumentacja była prowadzona wadliwie.

W związku z tą sprawą odpowiadać będzie za niedopięlenie obowiązków służbowych 5 osób, m. in. dyrektor KPPT — Klemens Książek i b. kierownik przetwórczy w Kłodawie — Stefan Serusz-Szarski.

(ak)

SPRAWY NIEMIEC

POLITYKA I SPODNIE

Prasa zachodniemiecka, a zapewne i wielu jej czytelników, rozrzewniała się z powodu faktu, że podczas sierpniowych uroczystości związanych z uzyskaniem przez Madagaskar niepodległości jeden z baskich mężów stanu profesor Hallstein, twórca sławetnej, ohrzezonej jego imieniem doktryny, zakazującej NRF nawiązywania stosunków dyplomatycznych z tymi krajami, które odwały się utrzymywać takie stosunki z NRD, wystąpił w krótkich skórzanych spodniach bawarskich. Podkreślało się wówczas, że było to pod względem propagandowym zreszczone posunięcie, bo bawarski strój ludowy miał z bliżej nieokreślonych powodów dobrze pasować do charakteru uroczystości. Gdy się już wysze wystarczająco tym wydarzeniem nacieszyli, przyszło dementi ambasadora NRF na Madagaskarce. Okazało się, iż Hallstein wystąpił w zwykłym ubraniu, a bawarskie stroje ludowe zostały przewieszane w darze i nawet nie wiadomo komu je ofiarowano.

I pomyśleć, że Malgascy z Madagaskaru stracili jedyną okazję obejrzenia owłosionych podnóży pana profesora i usłyszenia jego pięknego głosu. Nie wątpimy bowiem, że zechciałby także nieco „pojodłować”.

W OBRONIE HANDLU

Nie możemy sobie nawet wyobrazić ilu inżynierów rosyjskich odwiedza obecnie Stany Zjednoczone oraz ilu inżynierów amerykańskich Związek Radziecki — czytamy w ukazującej się w Duesseldorfie (NRF) gazecie handlowej „Handelsblatt”, która stanęła w obronie handlu między Zachodem i Wschodem — zaatakowanego przez szwajcarskiego profesora Koepke.

Handel ze Wschodem — zdaniem cytowanego pisma — oznacza wymianę doświadczeń. „Rosjanie budują najlepsze maszyny wiertnicze dla szybów naftowych, które zakupują Stany Zjednoczone, a zachodniemieckie zakłady Salzgitter produkują maszyny wiertnicze na podstawie licencji radzieckiej. Można krećć jak się żywnie podobna, jednak nie można rezygnować z wymiany doświadczeń technicznych. Jeżeli Niemcy Zachodnie wycofają się z handlu ze Wschodem — pisze „Handelsblatt”, to w efekcie pozostawia korzyści wynikające z wymiany — innym państwom zachodnim.

ZAP

ZE ŚWIATA POLITYKI

Forum narodów

Nad Eastriver w Nowym Jorku, w 40-piętrowym gmachu siedziby Narodów Zjednoczonych zaroja się dziś od rana sale i kulturalny tłum delegatów, ich współpracowników i dziennikarzy z około stu krajów świata. Zjechali się oni na tegoroczną XV sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, która już stała się wyjątkowo doniosłym wydarzeniem międzynarodowym.

Za kilka godzin uderzenie młotką przewodniczącego poprzedniej sesji ONZ, obwieści otwarcie obrad tego wielkiego forum narodów świata.

PATRYZ CAŁY ŚWIAT

Wiele przyczyn składa się na to, że tegoroczna sesja ONZ nabrała tak szczególnego znaczenia, że na jej przebieg przez 3 nie sięjące obrad zwrócone będą spojrzenia ludzkości.

Przed wszystkim tak wielkie zainteresowanie sesją budzą niezwykle aktualne i palące problemy znajdujące się na jej porządku dziennym. Spośród 86 różnych spraw, wymienionych w projekcie porządku dziennego, kilkanaście stanowi o najważniejszych żywotnych interesach wszystkich narodów.

Czołowe miejsce zajmuje sprawa rozbrojenia, która po flasku narad Komitetu Dziecięciu znów staje przed ONZ. Narody oczekują konkretnego rozwiązania i wyraźnego, publicznego ustosunkowania się do niej ze strony mocarstw zachodnich. Ścisłe z tym problemem związana jest sprawa zahamowanych rokowań o zakaz doświadczeń z bronią jądrową, wniesiona pod obrady ONZ przez delegację Indii.

Dalej mamy tak niezwykle doniosły punkt obrad tegorocznej sesji jak niebezpieczeństwo gwałtownej militarystyki Niemiec Zach., wniesiona przez ZSRR sprawa poważnego zagrożenia powszechnego pokoju przez loty szpiegowskie nad obcymi terytoriami i zagnajające się stosunki międzynarodowe, sprawy Algierii i Kongo, wniesione przez wielką grupę państw afrykańskich i azjatyckich.

Tegoroczna sesja ma też rozpatrzyć tylekroćnie odkładaną sprawę przyznania w ONZ należnego miejsca Chińskiej Republice Ludowej.

NAJWYŻSZY SZCZEBEL

Nadzieje ludzkości, że sprawy te, ruszą obecnie z miejsca, budzi fakt, iż

na sesji tej wystąpi wielki szermierz pokoju i współpracy międzynarodowej — premier Chrystian, który przewodniczy delegacji radzieckiej, że w obradach wezmą udział szefowie wielu innych państw socjalistycznych i niesocjalistycznych, że będzie to szerokie spotkanie na najwyższym szczeblu.

Ciesząca się powszechnym uznaniem w szerokich kołach Organizacji Narodów Zjednoczonych, aktywna w wielu organach i organizacjach wyspecjalizowanych ONZ Polska, również i tym razem wniesie swój wkład w pracę nad rozładowaniem napięcia międzynarodowego, nad poprawą klimatu politycznego i osiągnięciem rozwiązania trudnych spornych problemów.

Obecność Władysława Gomułki na czele polskiej delegacji przyczynia się do wzrostu jej znaczenia w tegorocznych obradach.

ZMIANA SIŁ

Coraz bardziej zmienia się układ sił w ONZ. Po przyjęciu do niej 15 nie dawno powstałych państw, liczba jej członków wzrosła do 97, wśród których obok potężnej politycznie i ekonomicznie grupy państw socjalistycznych, obok szeregu neutralnych państw Azji wystąpi poważna grupa blisko 25 państw afrykańskich, popierająca wielką inicjatywę socjalistyczną uregulowania nabrzmiałych problemów międzynarodowych, a zwłaszcza kluczowego zagadnienia — rozbrojenia powszechnego i całkowitego. Z tym faktem zmuszone będą liczyć się te państwa, które dotąd zadowolowały się głośzeniem frazesów o pokojowych intencjach i zamiarach, ale w praktyce czyniły wszystko, aby móc nadal uprawiać wyścig zbrojeń i trwać na pozycjach „zimnej wojny”.

Gustaw Butłow

Sprawy inwestycji

Zasada gospodarności i oszczędności bywa u nas najczęściej wypaczana przy realizowaniu obiektów inwestycyjnych. Uruchamianie nowych inwestycji jest szczególnie pilne dla całej gospodarki i właśnie nacisk tej niezbędności stwarza swoistą atmosferę dla bagatelizowania kosztów inwestycji.

Ponadto koszty inwestycji w przeciwieństwie do kosztów bieżącej produkcji przemysłowej (które leżą niejako na oczach załóg i całego społeczeństwa) znajdowały się dotychczas poza sferą zainteresowań załóg i społeczeństwa. Przykaskiwano każdemu wielkiemu nowemu obiektowi przemysłowemu — za kulisy kosztów rzadko jednak ktoś zaglądał.

Przełamać przywileje

V Plenum KC PZPR zapoczątkowało przełom także pod tym względem. Inwestorzy i wykonawcy inwestycyjnych obiektów będą rozliczani z planowanych oraz rzeczywistych kosztów inwestycji, nie mniej dokładnie i terminowo, jak rozlicza się bieżącą produkcję przemysłową.

Trzeba jednak wytrwale przełamywać owe zadawnione przywileje „dowolności” w kalkulowaniu i realizo-

Dwa hotele zamiast jednego

waniu kosztów inwestycji. W prasie pisze się ostatnio niemało na ten temat, sięgając zazwyczaj do przykładów wielkich inwestycji i przesterów w ich kosztach, sięgających nieraz dziesiątek milionów złotych. Ale nawyk, o którym mowa, rozpowszechnił się również w stosunku do drobniejszych obiektów inwestycyjnych, gdzie zdawałoby się przewidywania i realizowania kosztów nie powinny nastęcać żadnym wątpliwości.

Warszawski „Orbis“

W 1956 r. zapadła decyzja przebudowy Hotelu Europejskiego „Orbis” w Warszawie.

Decyzja jasno precyzowała zakres tej inwestycji: „dokonać odpowiedniej przebudowy hotelu przy jak najniższych nakładach, zapewniających jednak komfort nowoczesnego hotelu, bez zbędnych ozdób i rekonstrukcji dzieł sztuki”.

Hotel — wg założeń projektu inwestycyjnego — miał być przebudowany do 1958 roku, a koszt przebudowy ustalono na 43 mln. zł.

Kontrola realizacji tej inwestycji ze strony Banku Inwestycyjnego wykazała w końcu 1959 roku, że roboty były wykonane zaledwie w 44 proc., a

koszt przebudowy dwukrotnie przewyższył planowane wydatki! Biorąc pod uwagę zwykłe cen materiałów budowlanych, uzasadnione byłoby przekroczenie planowanych kosztów o 30, nie zaś o 100 proc.

W następstwie tej rozrzutności przebudowany hotel będzie kosztował znacznie drożej, niż budowa zupełnie nowego hotelu. Wskaźnik kosztów 1 m³ w przebudowanym hotelu przekracza wskaźnik kosztów 1 m³ w najbardziej luksusowych nowozbudowanych hotelach.

Ni mniej ni więcej, ale na miejscu wspomnianego hotelu nie mógłby stanąć jeden, lecz dwa przyzwoite hotele.

Tak np. zespół projektantów, który wykonywał zrazu projekt wstępny przebudowy w ramach Pracowni Konserwacji Zabytków utworzył następnie osobną spółdzielnię „Obrys”, której powierzono opracowanie dokumentacji technicznej. „Obrys” zaczął następnie wcale hojnie zarysowywać koszty tej inwestycji, nie dotrzymując częstokroć terminów.

Ogółem — jak wykazała kontrola Banku Inwestycyjnego — wydatkowano przy przebudowie hotelu Europejskiego 3,5 mln. zł bez żadnej pod-

stawy prawnej. Poszczególne roboty finalizowane bez właściwych odbiorów technicznych. Stwierdzono poważne przedpiaty z tytułu robót jeszcze niewykonanych itd. itd.

Rozdęte koszty

Trudno wyliczać tutaj wszystkie przypadki marnotrawstwa i rozrzutności na przykładzie tej drobnej inwestycji. Jedno wszelako jest pewne.

Rozdęte koszty tej inwestycji nie były spowodowane rzeczywistymi potrzebami budowy.

Inwestycje stanowią centralne ujęcie naszej ekonomiki. Koszty inwestycji ponosimy my wszyscy, odcinając od swej bieżącej konsumpcji pewną wartość — na pewno nie po to, aby tolerować rozrzutność, zawadą niekompetencją, czy też po prostu traktowanie inwestycji jako bawarską dojną krowę.

Kontrola kosztów inwestycji staje się coraz bardziej sprawą powszechną. Od powszechności tej kontroli zależy wiele, aby inwestycje kosztowały nas tylko tyle, ile naprawdę powinny kosztować.

Wit Gawrak

Zachodniemieckie prowokacje

Jak donosi agencja ADN, w okręgu Schwerin doszło w sobotę do incydentu na granicy między NRF i NRD. Członkowie straży granicznej NRD zostali ostrzelani ze strony zachodniemieckiej Grupa napastników składała się z kilku osobników umundurowanych i jednego cywila. Tylko dzięki rozsądnej postawie członków straży granicznej NRD nie doszło do poważniejszej strzelaniny. (PAP)

Zdrowie psychiczne tematem obrad

23 września rozpoczyna się w Warszawie V Ogólnopolski Zjazd Higieny Psychiczej i Dziecięcej. Zjazd ten będzie naszą centralną imprezą Światowego Roku Zdrowia Psychicznego, ogłoszonego na rok bieżący przez Światową Organizację Zdrowia.

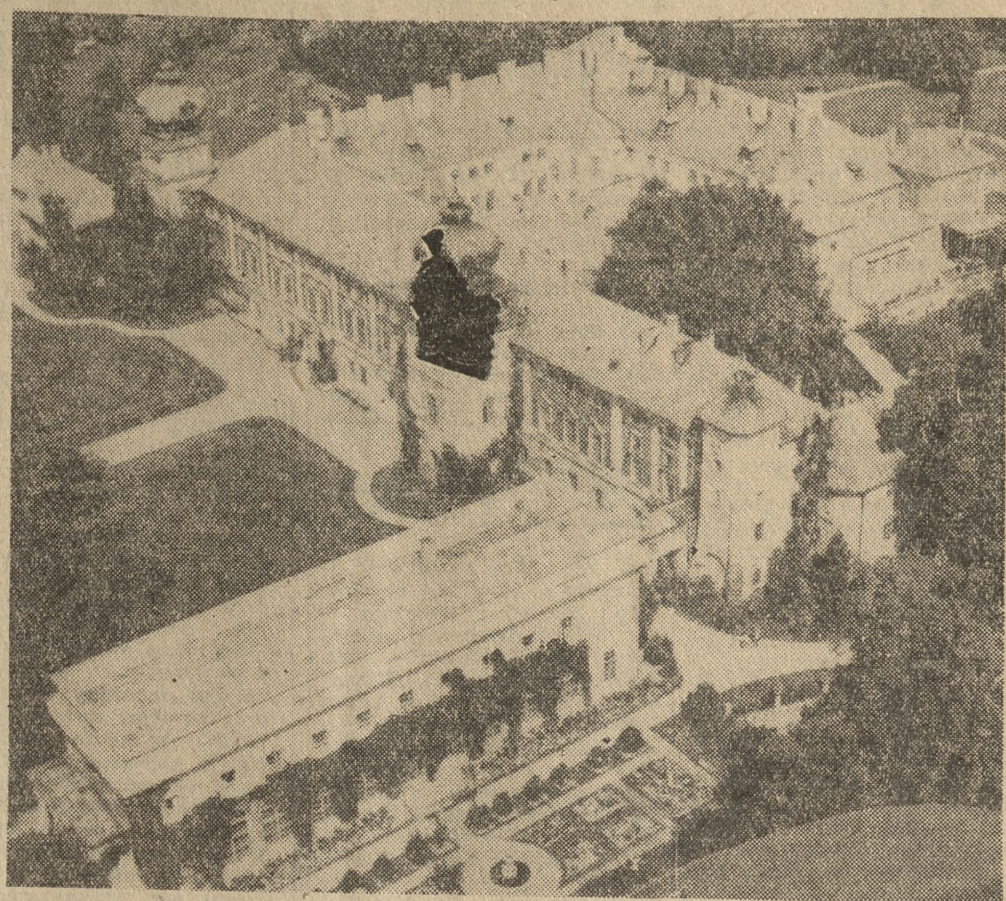
W Zjeździe weźmie udział kilkuset naukowców i praktyków polskich; spodziewany jest również udział zagranicznych uczonych ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Francji, Holandii, Szwajcarii, Austrii.

W Światowej Federacji Zdrowia Psychicznego Polskę reprezentuje Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, jako członek-założyciel Federacji. Towarzystwo posiada obecnie w kraju 7 oddziałów terenowych i skupia ponad 500 członków-psychiatrów, lekarzy innych specjalności, psychologów, pedagogów itd.

API

Zamek w Łańcucie widziany z lotu ptaka. W jego muzealnym wnętrzu odbędzie się sesja naukowa poświęcona twórczości Marii Konopnickiej.

CAF — fot. Grzęda



Z wędrowek po kraju

Prawo i życie

Podstawowa ludzka powinność

W obowiązującym Kodeksie Karnym jest następujący przepis:

„Kto nie udziela pomocy człowiekowi, znajdującemu się w położeniu, grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem dla życia, mogąc to uczynić bez narażenia siebie lub osób bliskich na niebezpieczeństwo osobiste — podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.”

Przepis ten znalazł zastosowanie w następującej sprawie:

Kierowca prowadzący samochód w stanie odurzenia, spowodowanego działaniem spożytej wódki, przy słońcu czynnych świateł i z nadmierną w tych warunkach szybkością — najechał na rowerzystę, który na skutek doznanych obrażeń zmarł.

Kierowca ten został skazany na karę czterech lat więzienia za spowodowanie niebezpieczeństwa katastrofy w komunikacji lądowej, a ponadto na karę jednego roku więzienia właśnie za to, że nie udzielił pomocy rannemu rowerzyście pomimo, że mógł to uczynić bez narażenia siebie na niebezpieczeństwo osobiste.

Według ustalonego w sprawie stanu faktycznego, oskarżony kierowca złożył najechanego rowerzystę w przydrożnym rowie, tłumacząc się przed sądem przekonaniem, że ów rowerzysta, po wypadku zupełnie obezwładniony, już nie żyje.

Tymczasem przesłuchany przez sąd świadek, który rozmawiał z oskarżonym bezpośrednio po wypadku, zeznał, że na pytanie, czy najechany osobnik żyje, otrzymał odpowiedź: „Może żyje, a może nie”.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, który rozpoznawał sprawę z rewizji założonej przez oskarżonego — stwierdził w uzasadnieniu wydanego orzeczenia, że skoro oskarżony nie wiedział z całą stanowczością, czy najechany przez niego człowiek żyje, czy też nie, to jego ludzkim obowiązkiem było udzielenie natychmiastowej pomocy przez zawiadomienie najbliższego posterunku Milicji Obywatel-

skiej, Pogotowia Ratunkowego lub szpitala.

Oskarżony nie tylko tego nie uczynił, lecz „gwałcąc podstawową powinność ludzką” — jak się wyraził Sąd Najwyższy — rzucił ofiarę nieszczęśliwego wypadku do przydrożnego rowu. Skutek był taki, że wszczęte później poszukiwania po cieniu nie dały wyników i dopiero nazajutrz rano odnaleziono najechanego człowieka.

Po przeniesieniu go do szpitala okazało się, że jeszcze wtedy żył, choć był nieprzytomny. Poddany niezwoleńczej operacji, zmarł podczas niej, bo było już za późno. Lekarz dokonujący operacji stwierdził, że gdyby nastąpiła ona tuż po wypadku, byłoby większe szanse uratowania życia ciężko rannego człowieka.

A więc oskarżony szofer po pełni występek, którego istota podana została na wstępie. Bez znaczenia — powiedział Sąd Najwyższy — jest w tym wypadku okoliczność, czy ranny osobnik byłby uratowany w czasie udzielenia mu natychmiastowej pomocy, czy też stan jego był beznadziejny. Tak samo bez znaczenia jest obawa oskarżonego przed odpowiedzialnością za przejecha nie człowieka, bo taka obawa nie stanowi narażenia się na niebezpieczeństwo osobiste — które zwalnia w rozumieniu przytoczonego na wstępie przepisu od obowiązku udzielenia pomocy człowiekowi, którego życie jest zagrożone. (W. N.)

Posiadamy już 137 statków morskich

Pod polską banderą pływają w tej chwili 137 statków morskich różnych typów i wielkości, w tym 125 statków do przewozu towarów suchych, 7 tankowców, 2 pasażerskie — „Batory” i „Mazowsze” oraz 3 statki transportowe do przewożenia ryb z jednostek rybołówstwa dalekomorskiego operującego na Morzu Północnym.

Łączny tonaż floty handlowej, pływającej pod polską banderą wynosi obecnie 776 tys. DWT. (PAP)

Nie tylko leczyć

Zadania przemysłowej służby zdrowia

W ciągu ostatnich kilku lat obserwujemy stały wzrost liczby osób, rezygnujących z pracy i przechodzących na rentę inwalidzką. Oto w roku 1956 przyznano 61.212 rent inwalidzkich, w 1957 — 77.255 rent, a w 1959 ilość rent przekroczyła 93 tysiące. Zjawisko to jest o tyle niepokojące, że przeciętny wiek rencistów jest stosunkowo niski (w roku 1956 wynosił on 53,2 lat, w 1957 — 54,9 lat, w 1958 — 54,2 lat).

Jeżeli dodamy, że wśród 93 tys. rent inwalidzkich, przyznanych w 1958 r. — było aż 7.450 rent wypadkowych, to możemy śmiało postawić tezę, iż troska o zdrowie robotnika i zabezpieczenie jego warunków pracy jest wciąż jeszcze niedostateczna.

Otoczenie załóg pełną opieką zdrowotną, całkowite zabezpieczenie przed wypadkami na pewno nie jest proste. Wymaga to — skoordynowanego działania wielu czynników, z których każdy bez zarzutu bę-

dzie wypełniał swoje obowiązki.

Zapewnienie załogom właściwej opieki lekarskiej jest stałym przedmiotem zainteresowania w naszym kraju. Notujemy stopniowy rozwój przemysłowej służby zdrowia, gdyż — na przykład — w 1958 r. w Zakładach Lecznictwa Zastępczego pracowało 3.170 lekarzy, a w 1959 r. — 3.426 lekarzy. Liczbowo ta obsada lekarska mogłaby nas zadowolić, gdyby nie fakt, że w 1958 r. jedynie 519 lekarzy było zatrudnionych w fabrycznych ambulatoriach na 7-godzinnych etatach, a w 1959 r. — 699 lekarzy. Reszta — poniżej 5 godzin dziennie.

Jest oczywiste, że w ciągu — dajmy na to — trzech godzin pracy, lekarz zdoła zaledwie zbadać pacjentów, doradzić zgłaszających się do ambulatorium po poradę. Nie ma on natomiast czasu na zajęcie się stanem zdrowia całej załogi, na zainteresowanie się warunkami jej pracy, na odpowiednią akcję profilaktyczną, nie mówiąc już o nawiązaniu współpracy z administracją i służbą bhp.

Przecież zapobieganie chorobom jest jednym z bardzo ważnych czynników ochrony zdrowia załogi. Każda generacja, młodsza bądź starsza — przy jednakowej trosce o odpowiednie warunki pracy — wymaga jednak innego rodzaju akcji profilaktycznej. Dla młodszych np. byłoby wskazane — zorganizowanie przez fabrykę różnych form czynnego wypoczynku, umożliwiającego harmonijny rozwój wszystkich mięśni (nie tylko tych, których wysiłek potrzebny jest przy produkcji) przez wycieczki rowerowe, gry sportowe, pływanie, kilkuminutowe ćwiczenia gimnastyczne w czasie pracy. Starszych natomiast pracowników wypadłoby niejednokrotnie przenosić na inne stanowiska, organizować dla nich wczesny profilaktyczny, lub nawet zapewnić im pobyt w sanatorium.

Jak wykazały badania, przeprowadzone z inicjatywy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w 29 zakładach spośród 8 grup przemysłowych (chemii, włókna sztucznego, nawozów sztucznych, przemysłu gumowego, bawełnianego, metalowego, stoczni morskich, hutnictwa i kopalnictwa węgla kamiennego), inne schorzenia atakują młodszych, inne natomiast ludzi, którzy przekroczyli czterdziestkę lub pięćdziesiątkę. Ponadto podatność na niektóre choroby jest znacznie większa u kobiet, aniżeli u mężczyzn. Na przykład choroby układu krążenia występują dwukrotnie częściej u kobiet, aniżeli u mężczyzn. A warto wiedzieć, że w 1958 r. choroby układu krążenia spowodowały ponad 15 proc. absencji chorobowej w zakładach przemysłu bawełnianego.

Te wszystkie dane zmuszają oczywiście do wyciągnięcia konkretnych wniosków. Wnioski wskazują jeden kierunek: konieczne jest takie zorganizowanie przemysłowej służby zdrowia oraz

jej współdziałania z administracją i służbą bhp, aby opiekę nad pracownikami fizycznymi była bardziej realna.

Czy lekarze przemysłowi i organizacje związkowe, których jednym z zadań jest inicjowanie nowych form opieki nad załogą i kontrola wykonywania przez administrację i służbę zdrowia jej obowiązków — widzą możliwości poprawy? Rozesłana niedawno przez Związki Zawodowe ankieta w tej sprawie powinna wkrótce przynieść nam odpowiedź na to pytanie.

Grażyna Zielska

Dziesięć lat »Mazowsza«

Za niespełna dwa miesiące — 6 listopada br. Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze” będzie obchodził 10 rocznicę istnienia. Toteż dziewczęta i chłopcy z Karolina mają obecnie „pełne ręce”: trwają próby nad nowymi piosenkami i tańcami re-prezentującymi trzy nowe regiony.

Należy tu przypomnieć, że zgodnie z wolą zmarłego twórcy i kierownika „Mazowsza” — Tadeusza Sygietyńskiego, zespół z biegiem lat miał objąć swym repertuarem jak największą ilość regionów kraju. Ta karolińska „mapa Polski” zawiera już dziś melodie tańce z 17 regionów. (PAP)

Aktualności gospodarcze

Energetyka ZSRR rozwija się siedmiomilowymi krokami — co roku rozpoczyna prace szeregi nowych elektrowni, o setki kilometrów wydłużają się linie przesyłowe. Przy końcu bieżącej siedmiolatki — w roku 1965 produkcja energii elektrycznej w ZSRR będzie dwukrotnie większa niż w roku 1959. Na temat tej interesującej dziedziny osiągnięć ZSRR uzyskaliśmy wypowiedź inż. K. Nachapetiana — kierownika Centralnego Ośrodka Dyspozytorskiego, organizującego jednolity system energetyczny.

Obok budowy nowych elektrowni wielką rolę w rozwoju bazy energetycznej ZSRR odgrywa tworzenie systemów energetycznych obejmujących poszczególne rejony kraju; celem ostatecznym zaś jest utworzenie jednolitego systemu energetycznego, który objąłby cały Związek Radziecki.

Dodać tu należy, że do roku 1965 powstaną jednolite systemy energetyczne obejmujące europejską część ZSRR, centralną Syberię i Azję Środkową.

System energetyczny ZSRR

Ekonomiczne i ekonomiczne wykorzystanie mocy elektrowni cieplnych, wodnych i atomowych. Miasta i obwody gospodarcze otrzymywać będą coraz więcej energii rozdzielanej centralnie, co pozwoli na wyeliminowanie budowy elektrowni małych, pracujących nieekonomicznie.

Jednolity system energetyczny europejskiej części ZSRR obejmujący terytorium przewyższające łączny obszar Francji, Anglii, Włoch i Hiszpanii. W ramach tego systemu obejmującego terytorium, które rozciąga się z północy na południe na 2500 km, a z zachodu na wschód — na 2700 km, pracują między innymi zespoły elektrowni zbudowanych nad Wołgą, Dnieprem, Kamą i innymi rzekami.

Wkrótce zakończy się budowę drugiej „nitki” linii przesyłowej, która połączy moskiewski system energetyczny ze Stalingradzką Elektrownią Wodną.

Jak pracuje centralny ośrodek dyspozytorski? Jak wygląda kierowanie systemem energetycznym oraz ko-

ordynacja pracy poszczególnych elektrowni?

W dyspozytorni na ogromnej tablicy, kilkakrotnie większej niż ekran kinowy, znajduje się wiele kwadratów i kółek połączonych z sobą różnokolorowymi liniami oraz mnóstwo lampek sygnałowych. Kółka i kwadraty oznaczają różne systemy energetyczne. Na przykład w samym środku tablicy znajduje się kwadrat, którym oznaczona jest największa na świecie Wołżańska Elektrownia Wodna im. Lenina. Kolorowe linie odpowiadają liniom przesyłowym łączącym poszczególne systemy energetyczne.

Tą ogromną bazą gospodarki energetycznej kierują centralnie załadowane trzy osoby, posługując się tablicą sterowniczą.

W centralnym ośrodku zainstalowane są przyrządy informujące dyspozytora o aktualnej mocy poszczególnych systemów energetycznych.

Przyrządy telemechaniczne, linie radioprzekątnikowe i inne urządzenia łączą automatycznie ośrodek z obiektami energetycznymi. (API)

MAGAZYN

NAJBOGATSZA KOBIETA

Jak pisał jeden z amerykańskich tygodników, anielska królowa Elżbieta II jest jedną z najbogatszych kobiet na świecie, gdyż posiada osobisty majątek, szacowany na 54 mln. funtów szterlingów.

BILARD W KLINICE

W jednej z klinik położniczych w Paryżu postawiono w poczekalni bilard i stół ping-pongowy, aby skrócić przyszłym ojem oczekiwania na wiadomość o potomku.

ZASTRASZAJĄCE CYFRY

W 1958 r. zanotowano na drogach w Europie zachodniej 1.013 tys. wypadków, podczas których straciło życie około 42 tys. osób, a 1.247 tys. odniosło różne obrażenia cieleśne. Należy nadmienić, że w tym czasie zanotowano w Polsce 20 tys. wypadków, a więc więcej, niż w analogicznym okresie poprzednim.

ZIMNO

Ostatnio zanotowano na jednej z radzieckich stacji na Antarktydzie temperaturę minus 88,3 stopni. (bro)

Trzy na pół Europy...

Genna inicjatywa MO

Bardzo często ofiarami wypadków drogowych padają dzieci. Fakt ten skłonił Miejską Komendę Ruchu Drogowego w Poznaniu do wystąpienia z przedsięwzięciem, jakiego nie było jeszcze w Polsce.

Chodzi o długofalową akcję propagandowo-wychowawczą w zakresie przepisów ruchu. Powołana w tym celu komisja (w skład jej wchodzi przedstawiciel MO, aktyw motorowego, Wydziału Komunikacji) ustaliła, że wspomniany projekt zostanie zrealizowany w szkołach, głównie podstawowych. Tak więc już w dniach od 26-30 bm. zorganizowany będzie „Tydzień bezpieczeństwa dziecka w ruchu ulicznym”. W okresie tym w szkołach będą wyświetlane filmy i wygłaszane pogadanki o tematyce ruchu drogowego. Oczywiście „Tydzień bezpieczeństwa” stanowi tylko preludeum. Pogadanki będą odbywać się przez cały rok szkolny, a prócz tego uczniowie wezmą udział w masowym konkursie „Zgaduj-zgadula”. Już w tym roku do tej imprezy, popularizującej w atrakcyjnej formie przepisy ruchu, rozpoczyna się eliminacje klasowe. Później będą szkolne, miejskie i finał, w którym zdobycia I nagrody otrzyma motorower. Nagród ma być zresztą dużo, nawet dla najlepszych w eliminacjach klasowych.

(y)

„Hej zabrzmij pieśni ty nasza!”

Zjazd śpiewaczy w Gnieźnie

Rok 1900. Na ziemi wielkopolskiej szaleje pruska akcja kolonizacyjna, mająca przyspieszyć germanizowanie ludności polskiej. Walka o polskość zaczyna przybierać na sile. W trosce o bastion tej walki — mowę ojczystą — Polski Związek Kół Śpiewaczy w zaborze pruskim, dla spraw niejszej organizacji, powołuje do życia 8 okręgów.

Jednym z nich jest okręg gnieźnieński, posiadający na swoim terenie koła śpiewacze w 17 miejscowościach.

Właśnie w nich, oprócz prowadzenia ćwiczeń śpiewu, wygłaszano pogadanki, urządzano wieczornice, poświęcone rocznicom narodowym, urządzano koncerty, przedstawienia. W nich dbano o czystość naszego języka. Władze pruskie jednak szybko zorientowały się w niebezpieczeństwie i starały się szkodzić na każdym kroku. Już w roku 1901 policja zabroniła udziału śpiewaków gnieźnieńskich w zjeździe w Wągrowcu, nie rezygnując z żadnych metod, by zmusić do milczenia pieśń polską.

dziu w Wągrowcu, nie rezygnując z żadnych metod, by zmusić do milczenia pieśń polską.

ZASŁUGI ŚPIEWACTWA

Itak poprzez różne koleje losu, międzywojenne dwudzieściolecie i okupację hitlerowską, w czasie której zginęło wielu działaczy, dochodzi w marcu 1946 roku do reaktywowania działalności III Okręgu Gnieźnieńskiego.

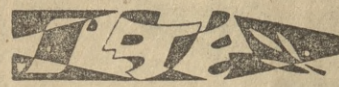
Niedzielną (18 bm.), jubileuszowy Zjazd 60-lecia pokażą, ile zasług nad utrzymaniem pieśni polskiej, nad jej rozwijaniem, posiada świecki ruch śpiewaczy. Jednocześnie wielkim koncertem włączyli się czynnie śpiewacy w obchody Tysiąclecia powstania Państwa Polskiego.

Już we wczesnych godzinach ranych ze wszystkich stron przybywały do Gniezna chóry. Nawet daleki Lublin przysłał na uroczystość kilkusobową reprezentację. O godz. 9 ruszył przez miasto 700-osobowy pochód śpiewaków, na uroczyste zebranie jubileuszowe w sali Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich. Uroczystość ta zgromadziła przedstawicieli partii władz i społeczeństwa. Udekorowano na niej kilkunastu działaczy honorowymi odznakami Związku. Wypełniona po brzegi sala gorąco od-

powiadała na życzenia Lublina, Bydgoszczy i chórów wielkopolskich. Na zakończenie połączony chór odśpiewał pieśń Feliksa Nowowiejskiego „Gniezno”.

WIELKI KONCERT

O godz. 15 na wypełnionym przez publiczność Stadio Miejskim odbył się wielki koncert jubileuszowy. Rozpoczęła orkiestra ZZK z Gnie-



zna. A zatem przez estradę przewinęło się 13 chórów: ZZK „Hasło” z Poznania — dyr. Wiktor Buchwald, „Dembiński” z Pobiedzisk — dyr. Tadeusz Perlikiewicz, „Harmonia” ze Strzelna — dyr. Alfons Ruciński, „Nowowiejski” z Trzemeszna, „Harmonia” z Wągrowca — dyr. Bronisław Zieliński, „Paderewski” z Szamocina — dyr. Edmund Berent, „Paderewski” z Lubonia — dyr. Franciszek Szulc, „Hasło” z Bydgoszczy — dyr. Władysław Witszok, „Dudziarz” z Szczepankowa — dyr. Pelagia Grzegorzewicz, „Bard” z Lubonia, dyr. Feliks Zgrzeba, „Arion” z Poznania — dyr. Witalis Dorożala.

Gorąco witali zebrani występy chórów wiejskich „Cecylia” z Polajewa — dyr. Stanisław Kokociński oraz „Lutnia” z Mieleszyna — dyr. Eugeniusz Boliński. Chóry te pracują w trudnych warunkach i często członkowie ich chodzą po kilka kilometrów pieszo na próby, a mimo to — nie rezygnują. Płynęły pieśni: te, które znamy, należące do tradycyjnego repertuaru oraz takie, które słyszeliśmy po raz pierwszy — pieśni Tysiąclecia: „Gniezno”, „Ratusz Poznański”, „Pieśń na Złot Grunwaldzki”.

Długie godziny w starym grodzie Lecha rozbrzmiewała polska pieśń, kultywowana z takim poświęceniem przez 60 lat w III Okręgu w Gnieźnie. Ukazała ona dorobek, a jednocześnie przypomniała o konieczności większego zwrócenia uwagi na ten odcinek naszej kultury.

Jerzy Knapik

Czytelnicy piszą — redakcja odpowiada

REFLEKSJE NIE ODOSOBNIONE

Marzanna J. z Ostrowa.

W artykule G. Zielskiej pt. „Co postuluje kobieta”, umieszczonym w „Głosie Wielkopolskim”, autorka porusza bardzo ważne sprawy, dotyczące projektowanego prawa rodzinnego, mającego w zasadzie rację w odniesieniu do wielu wysuwanych postulatów. W jednym tylko względzie uważam, że autorka przesadziła. Mianowicie pisząc o alimentach i postulując, by wynosiły one 50 proc. poborów mężczyzny. Ze byłoby to krzywdzące, najłepiej świadczy przykład mojego życia, zupełnie zresztą nie odosobniony. Otóż mam męża rozwiedzionego z pierwszą żoną, przez którą był uważany za zero oraz za tego, rzekomo nie nadającego się do współżycia. Z pierwszą żoną mój mąż miał jedno dziecko.

Zyjemy z sobą dwa lata i okazało się, że to człowiek naprawdę dobry, dużego serca, uważany za takiego nie tylko zresztą przeze mnie, ale również przez przyjaciół i współpracowników.

Jego była żona żyje życiem bardzo powierchowym. Jest wprawdzie ładna i wykształcona, dobrze zarabia, ale jedynym celem jej bytowania jest zabawa, rozrywki, lokale. Powodzą jej się doskonale, przy czym mąż mój płaci jej z tytułu alimentów 350 zł. My żyjemy skromnie, oboje pracujemy, ale jako stosunkowo młode małżeństwo mamy duże braki w wyposażeniu mieszkania,

GDZIE WPLACAĆ

A. K.

Uprzejmie proszę o podanie adresu, pod którym można składać datki na powołanie i szkoły 1000-lecia?

Red.: Ofiary na powołanie można składać w prezydiach powiatowych rad narodowych, lub też przekazywać je do I Oddziału Miejskiego PKO w Poznaniu nr konta 5-9-610. Wszelkie wpłaty na Społeczny Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia należy przekazywać na konto Wojewódzkiego Komitetu Koordynacyjnego w V Oddziale Narodowego Banku Polskiego w Poznaniu nr. 1218-9-270 (2078)

W SPRAWIE EMERYTURY

A. L. — Poznań:

Czy porzucona, a nie rozwiedziona żona ma prawo do emerytury po mężu?

Red.: Tak, gdyż faktyczna separacja nie zmienia sytuacji prawnej. Tym samym porzucenie nie ma wpływu na wypłatę należnej jej zaopatrzenia emerytalnego, jeżeli przysługuje jej prawo do emerytury po mężu. (1993 t)

ZAPOMNIANE OKOLICE

Stefania Wadelska — Poznań, ul. Chlebowa:

Piszę w imieniu swoim i innych matek, które mają małe dzieci i tym samym nie mogą odchodzić na dłuższy okres z mieszkań, a napotykają na trudności przy zaopatrywaniu się w różne artykuły. Mieszka nas na Zawadach kilka tysięcy, a mamy tylko jeden sklep spożywczy przy ul. Chlebowej, co stanowiło nie wyjątek, a nie ma w tej okolicy apteki, sklepu mięsnego, odzieżowego, warzywnego, czy z artykułami gospodarstwa domowego, w związku z czym m. in. nasze dzieci i mężowie mało spożywają wedlin, po które nie zawsze możemy wyjechać aż na Śródkę, czy do Śródmięścia, gdzie traci się przy zakupach godziny.

Dlatego też, „kochany Głosie”, pomóż mieszkańcom i przypomnij o naszych trudnościach Wydziałowi Handlu, abyśmy chociaż na okres zimy otrzymali ten sklep...

Red.: Wydaje się, że Wydział Handlu przy DKN Nowe Miasto powinien bliżej zainteresować się tą okolicą, gdyż uwagi mieszkańców są słuszne. Oczywiście nie wszystkie postulaty będą mogły być od razu spełnione z uwagi na brak odpowiednich lokali i konieczność przestrzegania zasady opłacalności, jednakże ma na chyba rozwiązać w najbliższym czasie, chociaż różnie, problem zaopatrzenia przez uruchomienie kilku większych kiosków i warzaw, wedlinami, pewnymi artykułami odzieżowymi i gospodarstwa domowego. (1609)

Jubileusz spółdzielni stolarzy

Jak już pisaliśmy, w tych dniach przypada jubileusz 10-lecia istnienia Robotniczej Spółdzielni Pracy Stolarzy w Poznaniu, założonej w 1950 roku. Na naszym zdjęciu — prezydium uroczystej akademii, jaka w minioną sobotę odbyła się w świetlicy Państwowego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa przy ul. 27 Grudnia 3. Przemawia prezes Zarządu Spółdzielni — J. Cuchowski.

Fot. — K. Przychodźki



W muzykalnym Poznaniu

Od Haendla do współczesności

Wśród ogromnej i różnorodnej twórczości Jerzego F. Haendla cykl „12 Concerti grossi” zajmuje ważne miejsce. Od 200 lat jest ozdobą imprez symfonicznych, ulubionych przez miłośników muzyki dla swego szlachetnego i niestarzonego się, klasycznego piękna. Bo każde dzieło haendlowskie można określić słowami „muzyka popularna”, dostępna dla wszystkich. I taką też była w chwili powstania. We wzorowej formie wypowiedziała myśli zrozumieli dla ogółu. Jak pisze Romain Rolland „niestety nasza epoka zatraciła sens tego typu sztuki i tego typu ludzi — czystych artystów, którzy mówią nie dla siebie tylko i dla paru wtajemniczonych...”. Podczas minionego wieczoru orkiestra Filharmonii Poznańskiej odtworzyła Haendla „12 Concerto grosso G-dur”, które zapoczątkowało kolejne wykonanie wszystkich 12 kompozycji mistrzowskiego cyklu.

Lwią część programu poświęcono tym razem muzyce współczesnej: polskiej, szwajcarskiej i niemieckiej. Jest rzeczą oczywistą, że należy słuchać naszych koncertów filharmonicznych zapoznając z osiągnięciami awangardy modernizmu. Ale czy nie powinno się tych utworów jakoś ostrożnie dawkać, w różnych imprezach, poświęconych głównie sztuce romantycznej i klasycznej. Pisałem już kiedyś na tych łamach, że najzwyklejsza propaganda przed pustymi krzesłkami — chybia celu. Zgrupowane razem na afiszu nazwiska Bairda, Martina i Blachera niestety wystraszyły publiczność. Jak było do przewidzenia, w wielkiej auli UAM zebrało się niewiele słuchaczy.

A przecież Borys Blacher (Niemcy) to niewątpliwie rzetelny talent twórczy, który oprócz umiejętności rozwiązywania różnorodnych problemów skomplikowanej współczesnej techniki — potrafi przemówić do słuchacza bez pośrednio i szczerze. „Wariacje opus 26” silnie oddziaływały swą kolorystyką instrumentacji, kapryśnością rytmiki i siłą wyrazu. Kompozycja została niewątpliwie

starannie przygotowana przez orkiestrę i trafnie odczuta przez Jerzego Katlewicza, który drygował całym wieczorem.

Nieporównanie mniejsze od Blachera wrażenie wywarły „Eseje” Tadeusza Bairda (Polska), poprostu anemiczne studia instrumentalne. Autora interesują tu głównie zagadnienia formy i eksperymenty nad wyszukaną kombinacją dźwięków (tzw. technika dekadancjonalna) czyli równomierne operowanie wszystkimi dwunastoma tonami skali. Solista wieczoru Edward Statkiewicz grał nieznaną zupełnie u nas „Koncert skrzypcowy” F. Martina (Szwajcaria). Owe zamglone melodyjnie frazy trudnego i długiego dzieła odtwarzał artysta z pałkami, dając dowód bardzo wysokiej muzykalności. Styl Franka Martina (można by określić jako rodzaj współczesnego romantyzmu) monotonnie liryczna ekspresja, przy silnej zależności od Beli Bartoka. Występ Statkiewicza przyjęty został jak najżyczliwiej przez słuchaczy, którzy poprosili o kilka bisów (świetnie odtworzone utwory Veracini’ego, Prokofiewa i Rimski-Korsakowa, przy precyzyjnym akompaniamentcie Hieronima Szperki).

Kazimierz Nowowiejski

INFORMUJEMY

Poznański Klub Morski Ligi Przyjaciół Żołnierza organizuje kursy przygotowawcze do Marynarki Wojennej w specjalnościach: radiotelegrafisty, motorzysty, pleutonurka. Warunkiem przyjęcia na kurs jest dobre zdrowie i wykształcenie minimum 9 klas. Zapisy młodzieży z roczników 1940 i 1941 przyjmuje do 25 bm. Sekretariat Klubu w godz. od 10-16, ul. Dzierżyńskiego 217/219, pok. 26.

Plenum Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej, odbędzie się 20 bm. o godz. 10 w sali imprezowej Zarządu Wojewódzkiego TPPR, ul. Ratajczaka 37. Na zebraniu zostaną omówione zadania Towarzystwa na okres jesienno-zimowy.

Sluszna propaganda zdrowia

Pod tym samym tytułem zamieściliśmy onegdaj notatkę, w której znalazło się takie zdanie: „Wypada podkreślić czołową rolę Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w zorganizowaniu wystawy”. Stwierdzenie to jest absolutnie słuszne, lecz niepełne, bowiem także Stacja San. Epid. m. Poznania miała poważny udział w przygotowaniu wystawy propagandy zdrowia na Targach, co niniejszym uzupełniamy. (ms)

Eugeniusz Rosik w CBWA

Jesienno-zimowy sezon w „Odwachu” zaczął się bardzo dobrze. Zebrani na otwarciu wystawy grafik art. plastyka, Eugeniusza Rosika powitali inauguracją sezonu z wielkim zadowoleniem: przeszło 100 prac, jakże interesujących i nowych.

Przy zwiedzaniu ekspozycji mieliśmy okazję porozmawiać z przewodniczącym sekcji grafiki przy Zw. Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu — p. Marianem Romałem. — To bardzo pracowity artysta — mówi o Rosiku Romał. — To plastyk ciągle żądny nowych doznań artystycznych, ciągle szukający własnej drogi i twórczości — siebie samego. Co jeszcze zasługuje na uznanie w pracy mojego młodszego kolegi — stwierdził p. Romał — to pierwszorzędna kompozycja, przenikająca świadomość celu, no i uczciwość warsztatowej pracy, w której nie ma łatwizny. Rosik poczynił w ciągu roku duży postęp, dojrzał w twórczości, nie odrywając się od komunikatywności, zachowując przy tym tak właściwie sobie elementy dekoracyjne.

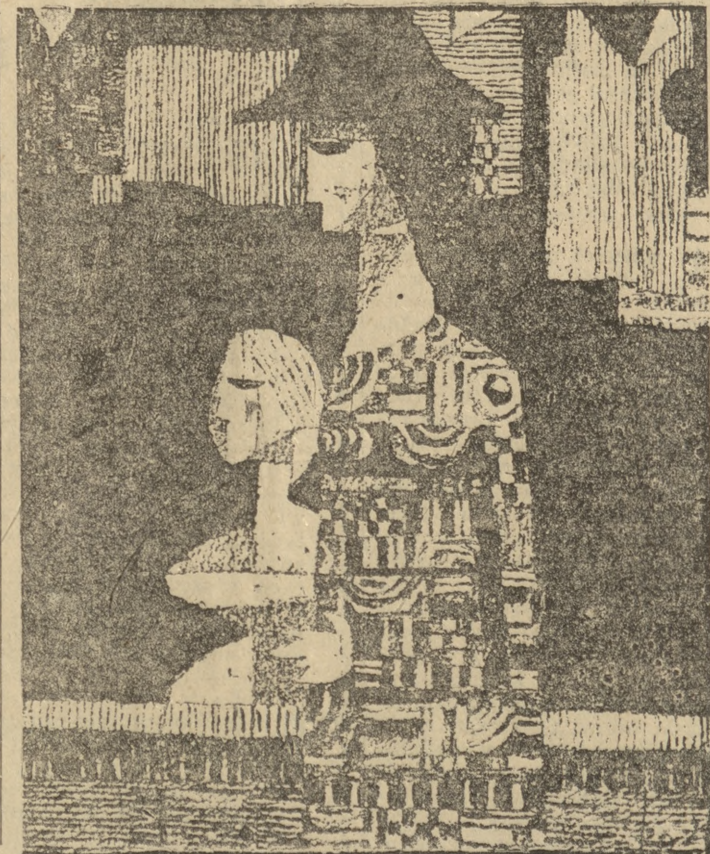
Eugeniusz Rosik, urodzony w Poznaniu, ukończył w roku 1951 Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych. Mimo swego młodego wieku dał się poznać z udziału w kilku wystawach nie tylko w kraju, ale i dwukrotnie w Belgii (1957, 1958 roku). Obecna wystawa jest drugą indywidualną i zapewne cieszyć się będzie dużym powodzeniem.

Licznie zebranych w salach „Odwachu” gości powitał w minioną sobotę artysta-plastyk — Dariusz Kurka, zaś otwarcia ekspozycji dokonał kierownik Wydziału Kultury

przy Prezydium Rady Narodowej, mgr Janusz Przewoźny.

Izabela Nowakowa

Na rysunku — praca zażyłowana „Przed wirną”:



Pracownicy poszukiwani

100 robotników niekwalifikowanych, 10 cieśli, 15 murarzy do pracy na budowie Targów zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego - Poznań, ulica Ratajczaka 46, pokój 19. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Przyjeżdżnym zwracamy 4/5 biletu miesięcznego. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K6379

Zakłady Przemysłu Lniarskiego „Lenwit”, w Witaszycach k. Jarocina przyjmują zaraz następujących pracowników: inżyniera elektryka lub technika elektryka, technika energetyka, trzech elektryków do obsługi przemysłowej stacji rozdzielczej niskiego oraz wysokiego napięcia, sześciu elektryków do warsztatu elektrycznego. Płaca wg układu zbiorowego pracy przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skórzanego. Zakład mieszkań nie gwarantuje. K6412

Inwentaryzatorów, kierownika sekcji sprzedaży obuwia i galanterii skórzaney, kierownika stoisk i sprzedawców kwalifikowanych - zatrudni Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadr PDT, ul. Lampego 14, I piętro, pokój nr 5. K6414

Inżynierów: architektów, instalacji c. o. i wodno-kan., kalkulatorów, konstruktorów, inżynierów i techników wodno-melioracyjnych o pełnych kwalifikacjach na stanowiska projektantów i asystentów oraz kwalifikowanych kreślarzy zatrudni Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 33. Zgłoszenia przyjmuje się pod wyżej wskazanym adresem, III piętro, pokój 36. K6490

Kierownika spółdzielni zaangażuje natychmiast Spółdzielnia Pracy branży chemicznej. Wymagane wyższe wykształcenie prawnicze, ekonomiczne lub techniczne z 4-letnią praktyką zawodową, względnie średnie wykształcenie przynajmniej z 8-letnią praktyką zawodową i co najmniej 2 lata w spółdzielczości pracy. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6446.

Murarzy, tynkarzy, kierowców samochodowych, robotników niekwalifikowanych, mistrza do warsztatu bazy transportu oraz spawaczy przyjmuje zaraz do pracy na budowach miejscowych, a na zamiejscowych: płytkarzy, listrikarzy, zdunów i instalatorów c. o. przyjmują zaraz do pracy Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Oddział w Poznaniu. Ponadto potrzebni są instalatorzy c. o. na budowę w Zielonej Górze oraz murarze na budowę w Głogowie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy, Poznań, ul. Artyleryjska 2. K6442

PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECHNIENIA PRASY I KSIĄŻKI „RUCH” KOMUNIKUJE, ŻE PLACÓWKI „RUCHU” I URZĘDY POCZTOWE PRZYSTĄPIŁY DO PRZYJMOWANIA ZAMÓWIEŃ NA

PRENUMERATĘ PRASY RADZIECKIEJ NA ROK 1961

Zamówienia na terenie Poznania przyjmują:

ODDZIAŁ „RUCH”: ulica Żupańskiego 5 — telefon 547-71 ulica Ściegiennego 62/3 — telefon 649-51 i 664-56 ulica Żydowska 2/3 — telefon 28-72

KIOSK „RUCH”: ulica Czerwonej Armii 51

Prenumeratę można zamawiać również we wszystkich Oddziałach i Delegaturach „RUCH” w miastach powiatowych, Urzędach Poczтовых i u listonoszy. K6517

Praca

Śluszarz-tokarka dobrego fachowca na dobrych warunkach przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16760g.

Potrzebna pomoc domowa, gospodarstwo ogrodnicze, 4 km od Poznania. Bliższych informacji udzieli Stachowiakowa, Poznań, Za Bramką 5a, I piętro. 10295g

Gospodyni domowej dobrze gotującej, dochodzącej poszukuje. Świadczenia wymagane. Zgłaszać się między godz. 17-19, przy ul. Grunwaldzkiej 29b m. 5. 10727g

Starsza intel. renciśka zajmująca się gospodarstwem w bezdziejnym domu, także na wyjazd. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19890g.

Potrzebna dochodząca do małej rodziny. Mielkiewicz 8 m. 1. 10702g

Pomoc domowa dochodząca lub na stałe potrzebna. Poznań, ul. Asnyka 3 m. 9, godz. 18-20. 10707g

Gospośia dochodząca potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10715g.

Nauka

Kursy kierowców wszystkich kategorii, organizuje TKWP w Poznaniu. Informacji udzieli i zapisy przyjmie sekretariat, ul. Lampego nr 7 od godz. 9-19, sobota od 8-16. 10734g

Dnia 15 września br. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babunia, przeżywszy lat 82, śp.

Jadwiga Gajowiecka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Główniej. W smutku pogrążona RODZINA 11053g

Włodzimierz Karwowski

Dnia 17 września 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż i nasz troskliwy ojciec i teść, ukochany dziadek i pradziadek, w wieku lat 80, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O tym zawiadamiamy ZONĄ, DZIECI, SYNOWA, ZIĘCIOWIE I WNUKI Poznań, Wrocław. 11059g

Władysława Muchowa

Dnia 18 września 1960 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, naszczona Olejami św., moja droga siostra, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 15,00 z kaplicy cmentarza na Junikowie. O bolesnej stracie zawiadamia SIOSTRA Z MĘŻEM I RODZINA 11068g

Antoni Zdun

Dnia 18 września 1960 r. zakończył swoje pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy, niestrudzony i nigdy niezapomniany ojciec, dziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 67, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku i żalu pogrążona DZIECI I RODZINA 11068g

Aleksander Riewe

Dnia 16 września 1960 r. zmarł, śp.

Zmarły był sumiennym i oddanym pracownikiem, dobrym, nieodżałowanym kolegą. Cześć Jego pamięci! Dyrekcja Rada Robotnicza Rada Zakładowa P. O. P. POZNAŃSKICH Zakładowo OKUC I INSTALACJI BUDOWLANYCH Pogrzeb odbył się dnia 19 września 1960 r. na Junikowie. K6546

Kupno

Maszynę spawarkę do folii kupię lub wydzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10583g.

Wózki dziecięce, nowoczesne modele, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 16. 8418g

Wapno palone w bryłach, pierwszorzędnej jakości, w cenie 450 zł za tonę sprzedaje oraz wysyła koleją Wapiennik w Błotnicy k. Strzelca Opolskich. 19190g

Skóry lisów srebrnych sprzedam. Poznań, Małeckiego 5 m. 1. 10575g

Sprzedam motocykl MZ, nowy, dotarty. Niedziałkowskiego 2 m. 7. 10689g

Sprzedam samochód osobowy „Skoda” 1101. Kasprzaka 47, I ptr., telefon 646-03. 10831g

Sprzedam drzewo, cegieł z rozbiórki, Dzierżyńskiego 76, od godz. 16. 10710g

Silnik nowy 17 kW 1420 obrót, gwiazda trójkat sprzedam. Dzierżyńskiego 28. 10713g

Sprzedam samochód „Wartburg” z radiem, Wiadomości od poniedziałku, telefon 549-89. 10972g

Sprzedam jadalnię, sypialnię francuską, bibliotekę, szafę dwudrzwiową. Poznań, Kościuszki 109 m. 6. 19657g

Sprzedam samochód „Wartburg” z radiem, Wiadomości od poniedziałku, telefon 549-89. 10972g

Sprzedam maszynę krającą „Singer” w dobrym stanie, Łąkowa 14 m. 19. 10661g

Skrzypce dobre tanio sprzedam. Zeylanda 7 m. 24. 19686g

Dźwigary żelazne różne sprzedam Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Łukaszczyka 3. 10154g

Rabarbar duże kłącze do hodowli zimowej sprzedam. Lemolewicz Zawady, poczta Ryczywół. 19354p

Zamienię 2-pokojowe z kuchnią i łazienką, nowe budownictwo, wysoki parter, ul. Świerczewskiego na 3-pokojowe równorzędne do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10714g.

Mieszkanie do zamiany, wyłączone pokoje sublokatorskie, poleca - poszukuje „Parcelo-Willia”, Czerwonej Armii 29. 10625g

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią w śródmieściu w Szczecinie na równorzędne lub większe w Poznaniu. Warunki korzystne. Ludwik Wawrzyniak, Szczecin, Król Jagiello 19 m. 7, tel. 75-78. 19891p

Sprzedam parcele budowlane blisko Poznania. Krauze, Koziegłowy pod Poznaniem. 19703g

Dom z budynkami gospodarczymi oraz ogrodem, w Mosinie, sprzedam. Oferty: Kraków 1, skrytka 32. K6543

Janina Musiał

Dnia 18 września 1960 r. po ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., zmarła, przeżywszy lat 57, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matczka, babcia, córka, siostra i teściowa, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie. O bolesnej stracie zawiadamiamy MAŻ, Córka, SYN I RODZINA 11105g

Feliks Kubisz

Dnia 18 września 1960 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany i najtroskliwszy ojciec, brat, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 17 z kaplicy starego cmentarza w Wągrowcu. W głębokim smutku pogrążona ZONA Z DZIECI I RODZINA Wągrowiec, we wrześniu 1960 r.

Feliks Kubisz

Dnia 18 września 1960 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 51, śp.

długoletni pracownik Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Wągrowcu. Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 17 z kaplicy starego cmentarza w Wągrowcu. W Zmarłym tracimy ofiarnego pracownika, uczynnego Kolegę i niezapomnianego Przyjaciela. Rada Nadzorcza Zarząd Rada Zakładowa Pracownicy OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ W WĄGROWCU

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce nowoczesne poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 8980g

Sprzedam jadalnię, sypialnię francuską, bibliotekę, szafę dwudrzwiową. Poznań, Kościuszki 109 m. 6. 19657g

Sprzedam samochód „Wartburg” z radiem, Wiadomości od poniedziałku, telefon 549-89. 10972g

Sprzedam maszynę krającą „Singer” w dobrym stanie, Łąkowa 14 m. 19. 10661g

Skrzypce dobre tanio sprzedam. Zeylanda 7 m. 24. 19686g

Dźwigary żelazne różne sprzedam Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Łukaszczyka 3. 10154g

Rabarbar duże kłącze do hodowli zimowej sprzedam. Lemolewicz Zawady, poczta Ryczywół. 19354p

Zamienię 2-pokojowe z kuchnią i łazienką, nowe budownictwo, wysoki parter, ul. Świerczewskiego na 3-pokojowe równorzędne do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10714g.

Mieszkanie do zamiany, wyłączone pokoje sublokatorskie, poleca - poszukuje „Parcelo-Willia”, Czerwonej Armii 29. 10625g

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią w śródmieściu w Szczecinie na równorzędne lub większe w Poznaniu. Warunki korzystne. Ludwik Wawrzyniak, Szczecin, Król Jagiello 19 m. 7, tel. 75-78. 19891p

Sprzedam parcele budowlane blisko Poznania. Krauze, Koziegłowy pod Poznaniem. 19703g

Dom z budynkami gospodarczymi oraz ogrodem, w Mosinie, sprzedam. Oferty: Kraków 1, skrytka 32. K6543

Sprzedam motocykl MZ, nowy, dotarty. Niedziałkowskiego 2 m. 7. 10689g

Sprzedam samochód osobowy „Skoda” 1101. Kasprzaka 47, I ptr., telefon 646-03. 10831g

Sprzedam drzewo, cegieł z rozbiórki, Dzierżyńskiego 76, od godz. 16. 10710g

Silnik nowy 17 kW 1420 obrót, gwiazda trójkat sprzedam. Dzierżyńskiego 28. 10713g

Sprzedam samochód „Wartburg” z radiem, Wiadomości od poniedziałku, telefon 549-89. 10972g

Sprzedam maszynę krającą „Singer” w dobrym stanie, Łąkowa 14 m. 19. 10661g

Skrzypce dobre tanio sprzedam. Zeylanda 7 m. 24. 19686g

Dźwigary żelazne różne sprzedam Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Łukaszczyka 3. 10154g

Rabarbar duże kłącze do hodowli zimowej sprzedam. Lemolewicz Zawady, poczta Ryczywół. 19354p

Zamienię 2-pokojowe z kuchnią i łazienką, nowe budownictwo, wysoki parter, ul. Świerczewskiego na 3-pokojowe równorzędne do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10714g.

Mieszkanie do zamiany, wyłączone pokoje sublokatorskie, poleca - poszukuje „Parcelo-Willia”, Czerwonej Armii 29. 10625g

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią w śródmieściu w Szczecinie na równorzędne lub większe w Poznaniu. Warunki korzystne. Ludwik Wawrzyniak, Szczecin, Król Jagiello 19 m. 7, tel. 75-78. 19891p

Sprzedam parcele budowlane blisko Poznania. Krauze, Koziegłowy pod Poznaniem. 19703g

Dom z budynkami gospodarczymi oraz ogrodem, w Mosinie, sprzedam. Oferty: Kraków 1, skrytka 32. K6543

Sprzedam motocykl MZ, nowy, dotarty. Niedziałkowskiego 2 m. 7. 10689g

Sprzedam samochód osobowy „Skoda” 1101. Kasprzaka 47, I ptr., telefon 646-03. 10831g

Sprzedam drzewo, cegieł z rozbiórki, Dzierżyńskiego 76, od godz. 16. 10710g

Silnik nowy 17 kW 1420 obrót, gwiazda trójkat sprzedam. Dzierżyńskiego 28. 10713g

Sprzedam samochód „Wartburg” z radiem, Wiadomości od poniedziałku, telefon 549-89. 10972g

Sprzedam maszynę krającą „Singer” w dobrym stanie, Łąkowa 14 m. 19. 10661g

Skrzypce dobre tanio sprzedam. Zeylanda 7 m. 24. 19686g

Dźwigary żelazne różne sprzedam Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Łukaszczyka 3. 10154g

Lokale

Komfortowe, 3-pokojowe mieszkanie, kuchnia, łazienka, śródmieście Bydgoszy - zamienię na podobne lub dwupokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10575g.

Dobre położenie i komunikacja. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk, nr 17799. K6072

Przywra 18 ha, 3 ha łąki, budynkami sprzedam, wydzierżawię. Matlak, Przyborówko, pow. Gniezno. 19680p

Gospodarstwo sprzedam 15.000 zł. Laszkiewicz, Głód, pow. Wolsztyn. 19883p

Domek jednorodzinny z wolnym mieszkaniem w Poznaniu lub blisko Poznania do 120.000 zł kupię. Bolesław Switaj, Poznań, Marchlewskiego 42 m. 11, tel. 533-12. 10704g

Srebrzy, nikiel, miedzi, je, solidnie tanio - warsztat brzoźniczy Wrocławski 25 - podwórze. 10711g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, „Elegancja”, Poznań, Mielkiewicza 13 (przy Krasieńskiego). 8921g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe. Iry, barany (Sobry na wydrze), Lisy, Isne, nu trze rozjaśniam na kolot beżowy. A Łukasik Poznań, Dworkowa 14, telefon 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 8860g

Fanna lat 23, pozna odpowiedniego pana z nie skaniami. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10676g.

Panna kulturalna niezależna, samodzielnie mieszka, pozna pana prawego charakteru lat 40-53. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10654g.

Fanna lat 23, pozna odpowiedniego pana z nie skaniami. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10676g.

Srebrzy, nikiel, miedzi, je, solidnie tanio - warsztat brzoźniczy Wrocławski 25 - podwórze. 10711g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, „Elegancja”, Poznań, Mielkiewicza 13 (przy Krasieńskiego). 8921g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe. Iry, barany (Sobry na wydrze), Lisy, Isne, nu trze rozjaśniam na kolot beżowy. A Łukasik Poznań, Dworkowa 14, telefon 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 8860g

Fanna lat 23, pozna odpowiedniego pana z nie skaniami. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10676g.

Panna kulturalna niezależna, samodzielnie mieszka, pozna pana prawego charakteru lat 40-53. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10654g.

Fanna lat 23, pozna odpowiedniego pana z nie skaniami. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10676g.

Srebrzy, nikiel, miedzi, je, solidnie tanio - warsztat brzoźniczy Wrocławski 25 - podwórze. 10711g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, „Elegancja”, Poznań, Mielkiewicza 13 (przy Krasieńskiego). 8921g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe. Iry, barany (Sobry na wydrze), Lisy, Isne, nu trze rozjaśniam na kolot beżowy. A Łukasik Poznań, Dworkowa 14, telefon 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 8860g

Fanna lat 23, pozna odpowiedniego pana z nie skaniami. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10676g.

Panna kulturalna niezależna, samodzielnie mieszka, pozna pana prawego charakteru lat 40-53. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10654g.

Fanna lat 23, pozna odpowiedniego pana z nie skaniami. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10676g.

Srebrzy, nikiel, miedzi, je, solidnie tanio - warsztat brzoźniczy Wrocławski 25 - podwórze. 10711g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, „Elegancja”, Poznań, Mielkiewicza 13 (przy Krasieńskiego). 8921g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe. Iry, barany (Sobry na wydrze), Lisy, Isne, nu trze rozjaśniam na kolot beżowy. A Łukasik Poznań, Dworkowa 14, telefon 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 8860g

Fanna lat 23, pozna odpowiedniego pana z nie skaniami. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10676g.

Panna kulturalna niezależna, samodzielnie mieszka, pozna pana prawego charakteru lat 40-53. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10654g.

Fanna lat 23, pozna odpowiedniego pana z nie skaniami. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10676g.

Srebrzy, nikiel, miedzi, je, solidnie tanio - warsztat brzoźniczy Wrocławski 25 - podwórze. 10711g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, „Elegancja”, Poznań, Mielkiewicza 13 (przy Krasieńskiego). 8921g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe. Iry, barany (Sobry na wydrze), Lisy, Isne, nu trze rozjaśniam na kolot beżowy. A Łukasik Poznań, Dworkowa 14, telefon 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 8860g

Fanna lat 23, pozna odpowiedniego pana z nie skaniami. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10676g.

Panna kulturalna niezależna, samodzielnie mieszka, pozna pana prawego charakteru lat 40-53. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10654g.

Przetargi - Komunikaty

Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania, ogłaszają przetarg na wykonanie fundamentów pod aparaturę półtechniki podciągania kwasu fosforowego oraz pomieszczenia dla pomp z materiałów wykonawczych. Dokumentacja i ślepe kosztorysy znajdują się do wglądu w Wydziale Inwestycji. Termin wykonania do uzgodnienia. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie Zakładów z zaznaczeniem: „Przetarg na wykonanie fundamentów pod aparaturę” w terminie do dnia 5. X. 1960 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 6. X. 1960 r. w Wydz. Inwestycji o godzinie 11. Oferty na wykonanie robót mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta względnie uznanie przetargu za nieważny. K6522

KOMUNIKAT

Kostrzyńska Fabryka Celulozy w Kostrzynie nad Odrą organizuje w czasie od 10. X. do 15. XI. br. bezpłatny kurs pracowników aparatury kontrolno-pomiarowej i regulacyjnej stosowanej w przemyśle celulozowym. Kandydaci po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminu z wynikiem pomyślnym przyjęci zostaną do pracy w Kostrzyńskiej Fabryce Celulozy w charakterze konserwatorów i remontowców aparatury kontrolno-pomiarowej. Wymagane wykształcenie średnie techniczne o kierunku mechanicznym lub elektrycznym. Zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym bezpłatnie w czasie kursu, odpłatnie po przyjęciu do pracy. Zgłoszenia kierować należy do Działu Kadr Kostrzyńskiej Fabryki Celulozy w Kostrzynie nad Odrą, ulica Fabryczna nr 1, do dnia 3. X. 1960 r. Ilość wolnych miejsc ograniczona. K6443

Wieleń śpiewał »sto lat« na cześć Krzyszkowiaka

Jubileuszowy, dziesiąty bieg na dystansie 3000 metrów, rozegrany w Wieleń (powiat Czarnków) podczas Memoriału im. Józefa Noji'ego, zakończył się ciężko wywalczonym sukcesem Mathiasa z WKS Zawisza Bydgoszcz w czasie 8.47.2. Trzy dalsze kolejne miejsca zajęli reprezentanci Poznania: Sobczak AZS, Mierzejewski Warta przed trzykrotnym zdobywcą pierwszych miejsc w latach 1950, 1954 i 1955 — Płotkowiakiem Warta.

Na imprezę przybył zdobywca złotego medalu olimpijskiego w Rzymie — Zdzisław Krzyszkowiak. Przeszło 2500 widzów zgromadziło się na stadionie, a młodzież odśpiewała popularnemu „Krzyszkowi” — „sto lat”. Gospodarze wręczyli Krzyszkowiakowi, jako dar dla jego synka, dużej wielkości misia...

Rekord Europy

Na zawodach lekkoatletycznych w Odessie nowy rekord Europy w skoku wzwyż ustanowił Walery Brunnel. Użył on doskonały rezultat 2.18 m. W ten sposób poprawił o 1 cm poprzedni rekord. PAP

Poznań — ósmy

Z udziałem 18 drużyn wojewódzkich rozegrana została w Poznaniu druga ogólnopolska spartakiada motorowa LPZ. W ogólnej punktacji zwyciężył zespół Olsztyna — 3938 przed Gdańskiem — 4588 pkt. i Katowicami — 4834 pkt. Poznań zajął ósme miejsce. (x)

Trzy starty kolarzy Lecha

Z okazji „Dni Szamotuł” zorganizowany został wyścig szosowy na dystansie 45 kilometrów dla zawodników z licencją III i IV. Startowała rekordowa ilość 83 kolarzy. Zwyciężył Woźny MKS Poznań, przed swoimi kolegami klubowymi Szopnym, Matuszczakiem Lech, Sudolem MKS, Kulińskim Stomil oraz Gnabasikiem i Kielbasą z Lecha. Wszystkich sklasyfikowano w czasie 1.08.53 godz. W Szczecinie w wyścigu ulicznym na dystansie 60 km startował tylko jeden zawodnik poznański — J. Mikolajewski z Lecha. Zajął on drugie miejsce za Owczarkiem z Arkonii w czasie 1.27.40 godz. Na Stadionie im. 22 Lipca rozegrano wyścig torowy na 34 km. Zwyciężył Pawlak Górnik Konin przez Marchewką Wartę i Grembiewiczem Lech. Ten ostatni zajął w ubiegłym tygodniu w wyścigu w Tczewie — trzecie miejsce. (x)

Rewelacyjny szachista Grunwaldu

We Wrocławiu zakończyły się drużynowe szachowe mistrzostwa Polski. Mistrzostwo zdobyła drużyna Legion Warszawa, uzyskując 51,5 pkt. przed KKSz Kraków również 51,5 pkt. Trzecie miejsce zajęła Start Katowice — 49,5 pkt. czwarte — Maraton Warszawa — 43 pkt. piąte — Hetman Wrocław — 41 pkt. szóste Pogoń Wrocław — 39,5 pkt. Grunwald Poznań zajął 8 miejsce i spadł z I ligi. Rewelacją turnieju był młody 17-letni Junior Szmidi (Grunwald), który pokonał między innymi mistrzów Platę, Słiwę, Witkowskiego, Dreszera oraz zremisował z Kostro i Matkowskim.

W Toto-Lotku

wylosowano: 12 (jazda szybka na lodzie), 26 (pchnięcie kulą), 36 (spadochroniarstwo), 37 (sport motowodny), 44 (tenis), 46 (wioslarstwo) oraz dodatkowo 21 (piłka wodna).

W „Koziołkach”

wylosowano: 7, 9, 23, 36, 38. Wpłynęło 375.070 zakładów. Fundusz nagród wynosi 618.865,50 zł.

Nasz olimpijczyk oświadczył z zalem, że nie może startować, ze względu na zakaz trenera; Krzyszkowiak przygotowuje się do meczu Polska — NRF.

Podczas całodziennej imprezy rozegrano wiele konkurencji męskich i kobiecych, w których startowali zawodnicy Bydgoszczy, Poznania, Gorzowa, Wronek, Wrześni i Szczecina.

Oto zwycięzcy konkurencji, w których padły najlepsze wyniki, na słabej bieżni, rzutniach i skoczniach. Oszczep — Patelka (Zawisza) 72,33, skok w dal i 100 m. Tarnawski (Zawisza) 7,17 m i 10,9, dysk — Wachowski (AZS Poznań) 48,75 m, skok wzwyż — Mroczynski (Zawisza) 1,90 m, tyczka Koszewski (Bud. Bydgoszcz) 3,80, 1500 m Kiczylło (AZS) 4.12,2.

W konkurencji kobiet — 500 m wygrała Ziemia z Gorzowa 1.20.3 min., pchnięcie kulą — Strzelczyk Warta P-n 11,27 m, 100 m Kutzner AZS P-n 13.3. T. P.



Fot. — CAF

Poniedziałne refleksje

Pochwała Sidły i... piłkarski finisz

Ostatnie mityngi lekkoatletyczne stanowią doskonały sprawdzian formy i przygotowań olimpijczyków. Ci którzy osiągnęli dobre wyniki na Olimpiadzie — nie zawodzą także obecnie, a ci, których porażki w Rzymie uważano za przypadek — przegrywają nadal...

Jedynym wyjątkiem jest bodaj Janusz Sidło, który w jednym olimpijskim tygodniu zwyciężał w mityngach aż cztery razy, osiągając trzykrotnie wyniki ponad 80 metrów. Najgorszy jego wynik to 78,24 m! Można śmiało powiedzieć, że mimo olimpijskiej porażki, Sidło pozostaje nadal najlepszym oszczepnikiem świata. Od 2 października 1953 roku Sidło już 36 razy przekraczał granicę 80 m.

„Kłeska „średniaków”
Sobotnio-niedzielne spotkanie lekkoatletyczne Warszawa — Londyn potwierdzi-

Zwycięzca

Tegoroczny XVII Tour de Pologne rozpoczął 178 kolarzy, a ukończyło 83. Zwycięzcą został Belg Diercken (na zdjęciu przed Kudrą Polska, Olizarenko ZSRR, Królakiem i K. Gazdą Polska. Przeciętna szybkość zwycięzcy wyścigu — 40,7 km/godz. Zespołowo zwyciężyli kolarze ZSRR przed Polską i II. Ostatni etap Opolo — Kalisz wygrali: Królak i zespół Polski I.

Fot. — CAF

lo głęboki kryzys na dystansach średnich. Orywał i Baran zostali w biegu 1500 m zdeklasowani przez Anglików, a Makomski nie mógł uporać się z Anglikiem Purkitem, który osiągnął nie liczący się nawet w Europie czas — 1,52,8. Nadal słabutko skaczą Kropidłowski (7,33) oraz tyczkarze Krzesiński (miał trudności z przejściem 4,10) i Gronowski.

W olimpijskiej formie

W oczekiwaniu spotkania międzynarodowego z NRF (3-4 października) cieszy nas forma Sosgórnik, który w niedzielę po wspaniałej serii (17.80, 17.90, 18.22, 17.81, 18.03, 18.23) osiągnął rezultat tylko o 1 cm gorszy od rekordu Polski. W równie wielkiej formie są Rut i Foik. Pierwszy rezultatem 66,17 m zbliżył się do nowego rekordu Polski w rzucie młotem, (66,83) a Foik w doskonałym czasie 20,7 pokonał Radforda, jednego z najlepszych specjalistów na tym dystansie.

Wśród pań emocjonujący po jedynek dwóch srebrnych medalistek z Rzymu w skoku wzwyż — Józwiakowskiej i Shirley zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Polki, która osiągnęła wysokość 1,70 cm (o 1 cm gorzej od rekordu Polski). W podobnie dobrej formie znajduje się Krzesińska. Wynik — 6,33 m świadczy o dużych jeszcze możliwościach „złoto-srebrnej” p. Eli.

Remisy tuzów

Niedziela przyniosła nowe emocje w ligach piłkarskich. Wielka czwórka grupy północnej — Lech i Śląsk, oraz Zawisza i Arkonka — podzieliła się punktami. Sytuacja zmieniła się o tyle, że Unia Racibórz po zwycięstwie w Kaliszu zdolała zmniejszyć różnicę punktową (o 1 punkt) w stosunku do Zawiszy i Lecha.

Poznańscy kolejarze (dzięki bardzo dobrej postawie defensywy przywieźli z Wrocławia jeden pkt. Jeśli zauważyć, że Lech obniżył swoje loty w stosunku do wiosny, a Śląsk gra teraz równie dobrze jak w pierwszych czterech spotkaniach, tego roku, to remis ten

z pewnością jest sukcesem poznaniaków.

...na wagę złota

Niepokojące jest jednak to, że lechici nadal bardzo słabo strzelają. Czekają ich teraz pięć niezwykle trudnych spotkań, w tym dwa z przeciwnikami lokalnymi. Lech grać będzie kolejno z Wartą w Poznaniu, z Calisją na wyjeździe, z Arkonką w Poznaniu, z Polonią w Warszawie i z Zawiszą w Poznaniu.

Jeśli kolejarze chcą awansować do I ligi, to mogą stracić w tych spotkaniach co najwyżej 3 pkt. Strata większej ilości punktów też może przynieść lechitom awans, lecz tylko w wypadku potknięć najgroźniejszych rywali — Arkonii i Unii Racibórz. Praktyka wykazuje, że lepiej liczyć na własne siły. Dlatego każdy mecz Lecha będzie teraz niezwykle ważny. Nie można przy tym lekceważyć żadnego z przeciwników. Wystarczy chyba przypomnieć fatalny mecz z Polonią Warszawą, kiedy Lech stracił punkt nieoczekiwanie a niepotrzebnie...

Trudna sytuacja

O pozostałe nasze II ligowe drużyny dręcz będziemy musieli z niepokojem, niestety, aż do 30 października, tj. do zakończenia mistrzostw II ligi. Warciarze stracili punkty z słabszą chyba od nich drużyną Bałtyku, a Olimpia — w Gorzowie. Trudno dzisiaj powiedzieć, czy zespoły poznańskie zdolają uzbierać potrzebną im ilość punktów do pozostania w II lidze. Kolejnymi przeciwnikami Warty będą: Lech, Unia Racibórz (mecz wyjazdowy), Olimpia i Unia Gorzów (wyjazd), a Olimpui — Polonia Gdańsk (wyjazd), Calisia, Warta i Śląsk.

Czy wystarczy?

W lepszej sytuacji znajduje się Calisia, która nad zespołami poznańskimi ma 3 punkty przewagi. Kaliszanci oczekują następujące spotkania: z Bałtykiem (wyjazd), z Olimpią (wyjazd), z Lechem, z Unią Gorzów i z Polonią Gdańsk (wyjazd). Teoretycznie Calisia ma przed sobą najłatwiejsze zadanie.

Przy wszystkich jednak przedwidywaniach trzeba wziąć

pod uwagę fakt, iż w końcowej fazie rozgrywek otwierają się róg obfitości... niespodzianek.

Marek Wierchowski

Od przodownika do outsidera

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Legia — Odra 1:1 (0:1)
Lechia — Wisła 2:2 (2:0)
Polonia Bydgoszcz — Gwardia 5:2 (3:0)
Górnik — Ruch 4:2 (0:0)
Stal — Łódzki KS 2:0 (2:1)
Polonia Byt. — Pogoń 5:1 (0:1)

1. Legia (1)	23:9	29:16
2. Ruch (2)	20:12	29:21
3. Odra (3)	18:14	30:21
4. Górnik (4)	18:14	31:26
5. Polonia Bydg. (5)	18:14	22:22
6. Polonia Byt. (6)	17:15	32:22
7. Stal (7)	17:15	23:14
8. Wisła (9)	14:18	20:26
9. Łódzki KS (8)	14:18	17:25
10. Lechia (11)	12:20	18:24
11. Gwardia (10)	12:20	20:26
12. Pogoń (12)	9:23	15:27

II LIGA

GRUPA POŁNOCNIA

Unia Gorzów — Olimpia 1:0 (1:0)
Arkonka — Zawisza 1:1 (0:0)
Warta — Bałtyk 1:2 (0:0)
Śląsk — Lech 0:0

Polonia W. — Polonia Gd. 1:2 (1:1)
Calisia — Unia R. 1:3 (1:1)

1. Zawisza (1)	29:7	37:6
2. Lech (2)	27:7	28:10
3. Śląsk (3)	24:12	41:18
4. Arkonka (4)	23:11	29:15
5. Unia Rac. (5)	23:11	35:21
6. Bałtyk (6)	18:18	17:20
7. Calisia (7)	14:20	13:31
8. Unia Gorz. (10)	13:23	19:38
9. Olimpia (8)	11:25	23:24
10. Warta (9)	11:25	17:32
11. Polonia W. (11)	11:25	15:33
12. Polonia Gd. (12)	6:26	9:28

GRUPA POLUDNIOWA

Garbarnia — Stal Rzesz. 6:1 (2:0)
Piast — Unia Tarnów 2:0 (1:0)
Legia Krosno — Cracovia 1:0 (1:0)
Concordia — Wawel Wirek 6:0 (1:0)

Wawel Kr. — Naprzód 6:0 (2:0)
Górnik R. — Stal Mielec 2:2

O WEJŚCIU DO II LIGI

Górnik Konin — Arka 1:1
Unia — Hutnik 0:1
AKS — Górnik Wałbrzych 2:2

1. Hutnik N. Huta	2:0	1:0
2. Arka Gdynia	1:1	1:1
3. Górnik Konin	1:1	1:1
4. AKS Chorzów	1:1	2:2
5. Górnik Wałbrzych	1:1	2:2
6. Unia Lublin	0:2	0:4

LIGA POZNAŃSKA

Włókiernarz K. — Rawicki KKS 8:0
Polonia P-n — Prosna 5:0
Sparta Szam. — Polonia L. 2:2
Sparta Ob. — Dyskobolia 2:5
Kolejowy KS — Victoria 1:0
Polonia N. T. — Grunwald 1:0

1. Polonia P-n	5	8	15:5
2. Włókiernarz Kalisz	5	6	22:8
3. Dyskobolia Grodz.	4	6	14:7
4. Polonia N. Tom.	4	5	3:2
5. Kolejowy KS Kęp.	4	5	4:3
6. Grunwald P-n	4	5	7:6
7. Sparta Oborn.	4	5	7:7
8. Sparta Szam.	5	5	10:4
9. Prosna Kalisz	5	4	5:9
10. Polonia Leszno	5	3	9:9
11. Zjednoczeni Wrz.	4	3	6:12
12. Obra Kościan	4	2	5:0
13. Rawicki KKS	5	2	2:11
14. Victoria Jarocin	3	1	1:5

HOKEJ NA TRAWIE

I LIGA

Start — Warta 0:1
Sparta — Piast 9:0
MKS — Grunwald 0:3
AZS Katowice — Polonia 1:0
AZS P-n — Siemianowiczanka 1:2

1. Siemianowiczanka	3	5	5:2
2. AZS Katowice	3	4	2:1
3. Sparta Gniezno	1	2	9:0
4. Grunwald Poznań	1	2	3:0
5. Warta Poznań	1	2	1:0
6. Start Gniezno	2	2	2:2
7. MKS Gniezno	2	1	0:3
8. AZS Poznań	1	0	1:2
9. Polonia Sroda	2	0	0:3
10. Piast Gliwice	2	0	1:1

II LIGA

KLASA A

Olimpia — Polonia L. 18:0
Grunwald — Astra 20:0
Polonia P. — Ostrowia 12:8

1. Grunwald	1	2	20:0
2. Olimpia P-n	1	2	18:0
3. Polonia P-n	1	2	12:5
4. Ostrowia	1	0	8:12
5. Polonia Leszno	1	0	0:15
6. Astra Krotoszyn	1	0	0:20

KOSZYKOWKA KOBIEC

Polska — Francja 52:49 (20:24)

Z U Ż E L

I LIGA

Legia — Włókiernarz 46:32
Górnik — Unia Leszno 47:31
Polonia — Start Gniezno 55:21

MISTRZOSTWA ŚWIATA

1. Fundin Szwecja	—	15 p.
2. Moore N. Zelandia	—	15 p.
3. Craven Anglia	—	15 p.
7. Kwoczała Polska	—	8 p.
13. Zyto Polska	—	4 p.
16. Kajzer Polska	—	1 p.

KLASA B

PROGRAM I (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — „Błękitna sztafeta”; 7.40 — Przegląd prasy; 9.00 — Gra Polska Kapela; 9.30 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 9.50 — Piosenki polskie; 11.00 — Muzyka symfoniczna; 12.25 — Polskie melodie ludowej; 12.45 — Gra duet fortepianowy: Rawicz i Landauer; 13.15 — Gra jugosłowiański zespół ludowy; 14.00 Muzyka dla wszystkich; 15.05 — Utwory skrzypcowe; 15.30 — Dla dzieci; 16.00 — Koncert życzeń; 16.40 — Muzyka różnych narodów; 17.20 — Grają Orkiestry Roberta Farnona i Larry Clintona; 18.10 — Piękne walce; 18.25 — Muzyka i Aktualności; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Transmisja z Filharmonii Narodowej Koncertu z Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień” w przerwie koncertu: aud. „Z kraju i ze świata”; 23.20 — Muzyka taneczna.

PROGRAM II (Poznań)

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 16, 18, 20, 23.
Teledziennik: 11.30 — Gitara i piosenka; 12.45 — Śpiewa „Śląsk”; 13.10 — Zespoły instrumentalne i soliści; 13.35 — Koncert życzeń; 14.15 — Muzyka operowa; 15.10 — Audycja dla młodzieży szkolnej; 15.30 — Koncert Orkiestry Mandolinistów; 17.00 — Ulubieni piosenkarze; 17.30 Z życia ZSRR; 18.25 — Melodie rozrywkowe; 19.00 — Najpiękniejsze utwory fortepianowe; 19.20 — Fragmenty znanych operetek; 21.10 — Muzyka; 22.00 — Gra orkiestra taneczna.

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Program dnia; 7.10 Przegląd prasy; 7.25 — Poranna muzyka rozrywkowa; 7.45 — Audycja dla dzieci; 8.25 — Muzyka i Aktualności; 9.00 — Audycja dla klasy X; 9.30 — Melodie hiszpańskie; 9.40 — Dla przedszkoli; 10.10 Koncert

Wrzesień

20 wtorek

Imieniny Eustachego, Filipiny

Słońce: wsch.: g. 6.28 zach.: g. 19.04

Teatry

OPERA — ul. Fredry — godz. 19 „Halka” (koniec około g. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 „Krakowiaci i Górale” (koniec około g. 22)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Antygona” (koniec około g. 22)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Życie Paryskie” (koniec około g. 22)
SATYRY — Teatry w objęzdzie MARCHINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 „Młynek do kawy”

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Pierwszy dzień wolności”

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Hiroshima moja miłość” (franc. 16 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 11, 16, 19.30 „Krzyżacy” (polski 12 l.)



Scena z filmu prod. polskiej pt. „Krzyżacy”

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Protestuj”

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 „Niezwyczajna pogoń” (radz. 12 l.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskie go — g. 10.30, 13, 15.30 „Wyprawa za trzy morza” (radz. 12 l.), g. 18, 20.15 „Na tropie”

HUTNIK — nieczynne

MALTA (Śródka) — g. 16, 18, 20 „Kosmos wzywa” (radz. 12 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15 „Nowe atrakcje”, g. 17.30, 20 „Niezapomniany kamerdyner” (ang. 16 l.)

MINIATURKA — ul. Chełmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 „Malec” (jug. 16 l.)

OSIEDLE (Dębiec) — g. 16, 18, 20 „Pechowiec” (franc. 14 l.)

PANCERNIAK (Gołęcin) — g. 17.30, 20 „Zołnierze” (USA 16 l.)

FIAST — nieczynne

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Klucz” (ang. 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16 „Diabelski wynalazek”, g. 18, 20 „Legenda o miłości”

TECZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 „A jednak cię kocham” (radz. 16 l.)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30 Jeździec znikąd”, g. 19 „Główna ulica” (hiszp. 16 l.)

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 „Don Juan” (węgier. 16 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne

ZNICZ — g. 19 Tańczące moło” (ang. 14 l.)

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Przez zieloną barierę”, Polonia: „Gdy ko-